

POGODA
Dzisiaj będzie na ogół pochmurno, możliwy, przesyenny śnieg, temperatura 25-28 stopni. W nocy przesyenny śnieg, temp. 15 stopni. Wiatry zachodnie.
W czwartek będzie pochmurno, lekki opad śnieżny, temperatura do 28 stopni.
Możliwość opadów dziś i w czwartek 30 procent.
Wschód: — 7:16. Zachód: — 4:45.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 10 Rok (Vol.) LXVII CHICAGO, ILL., Środa, 15-go Stycznia (Wednesday, January 15), 1975 Telephone BRunswick 8-8700 20°

KALENDARZYK
Dzisiaj — środa, dnia 15 stycznia — Pawła, Marka.
Jutro — czwartek, dnia 16 stycznia — Włodzimierza, Marcela.
Pojutrze — piątek, dnia 17 stycznia — Antoniego.

ZSRR UNIEWAŻNIA PAKT HANDLOWY Z U.S.

Proces Członków Junty Greckiej

Transport dla Rosji
Oakland, Calif. (UPI) — Pierwszy transport kalifornijskich cytryn dla Rosji, został załadowany na statek sowiecki "Alexander Vermishev" i znajduje się w drodze do portu syberyjskiego Nakhodka. Frachtowiec wiezie 1,008 dużych skrzyń kalifornijskich cytryn.

Park Odrzuca Program Demokratyzacji

Seoul (UPI) — Poł. koreański prezydent Park Chung-hee odrzucił zgłoszony przez opozycję program demokratyzacji kraju, a więc zmianę konstytucji i przywrócenie rządów demokratycznych.
"Moje ustalenia są takie, że nie będzie zmiany Konstytucji dopóki komuniści Korei Półn. nie zrezygnują z prób skomunizowania Korei Poł. w drodze krwawej rewolucji i dopóki zagrożenie tego rodzaju istnieje. . . . Sugestia zrewidowania obecnej Konstytucji i powrotu do starej oznacza doprowadzenie kraju do ruiny" — powiedział Park w czasie konferencji prasowej.
Jest on zdania, że zachodnia demokracja musi być przystosowana do kraju, w którym ma zapanować, ponieważ demokracja nie uda się przetransportować i tylko czekać "aby zdrowo rosła".
Park stwierdził, że w czasie wizyty prezydenta Forda w Seoulu w listopadzie ub. r. zażyczył sobie wizyty między oboma krajami.

Breżniew Będzie Znowu Gospodarzem

London (UPI) — Z londyńskich kół dyplomatycznych pochodzi wiadomość, że w dniu 1 lutego premier brytyjski Harold Wilson uda się z oficjalną wizytą do Moskwy i że jako gospodarz podejmować go będzie Leonid Breżniew.
Wizyta premiera brytyjskiego ma przyczynić się do poprawy stosunków Londyn-Moskwa.
Stosunki te uległy naprężeniu, gdy w 1971 roku rząd brytyjski wydal z Wielkiej Brytanii ponad 100 sowieckich dyplomatów, oskarżonych o działalność szpiegowską.
Przywódca sowieckich pragnął pozyskać W. Brytanię dla swej koncepcji "szczytowej" konferencji przywódców 35 państw, poświęconej zagadnieniom bezpieczeństwa Europy Wielkiej Brytanii dotąd oporne przyjmowała plan sowiecki, domagając się koncesji w dziedzinie swobodnej wymiany ludzi i idei.
Przed wyjazdem do Moskwy premier Wilson spotka się w Washingtonie z prezydentem Fordem.

Dwa Wstrząsy w Pakistanie

Rawalpindi (UPI) — W niewiedzionej niedawny trzęsieniem ziemi pakistańskiej Dolinie Indus odczuło dwa nowe wstrząsy.
Rządowa agencja prasowa nie podaje wiadomości na temat strat i zniszczeń, ale dostatecznie silne, aby "z gór twierdzi, że były to wstrząsy stacjalny się gazy".
Dwa te wstrząsy nastąpiły w odstępie 15 minut. Trzy znacznie słabsze wstrząsy odczuło o dzień wcześniej.

Ostatni Dyktator Aresztowany

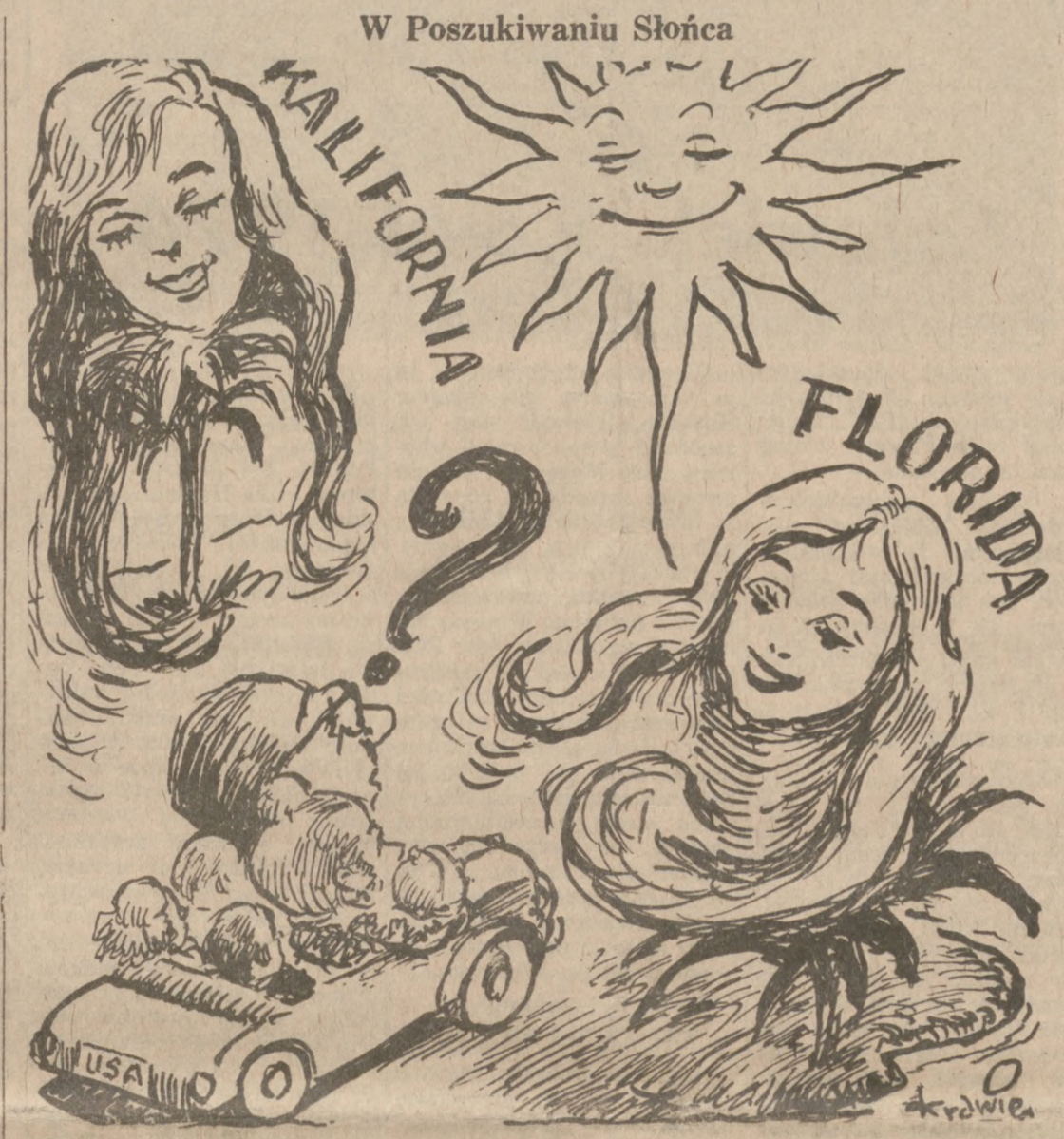
200 b. Dygnitarzy Zasiadzie Na Ławie Oskarżonych
Ateny (UPI) — Istniejący od dwóch miesięcy Parlament grecki jednomyslnie anulował ustawę amnestijną, uchwaloną przez obalony reżym wojskowy dla zabezpieczenia członków junty, która 21-go kwietnia 1967 roku dokonała zamachu i zlikwidowała w Grecji system demokratyczny.
Anulowanie ustawy oznacza, że około 200 dygnitarzy byłej junty zasiadzie na ławie oskarżonych.
Po decyzji Parlamentu z miejsca przystąpił do akcji prokurator. W więzieniu Korydallos w Pireusie znalazł się pierwszy członek junty, gen. Dimitrios Ioannides, jeden z najbardziej nienawidzonych ludzi reżymu, który wprawdzie uczestniczył w zamachu w 1967 roku, ale który w dniu 25 listopada 1973 roku obalił ówczesnego przywódcę junty George Papadopoulosa i sam przejął władzę dyktatorską.
53-letni generał - dyktator oskarżony jest o zdradę stanu i rokosz. Grozi mu kara śmierci.
Sędzia ateńskiego Sądu Apelacyjnego George Volitis, który zarządził uwięzienie Ioannidesa, uda się dziś na wyspę Kea na morzu Egejskim, gdzie internowany jest (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Lotnictwo Sajgońskie Bombarduje

Sajgon (UPI) — Bombowce sajgońskie przeprowadziły największy nalot od czasu zakończenia bombardowań amerykańskich w Wietnamie, gdy przypuściły atak na komunistyczny konwój złożony z 400 ciężarówek.
W ataku uczestniczyły cztery eskadry samolotów myśliwsko-bombowych A37 Dragonfly. Konwój został zaatakowany w chwili, gdy usiłował wjechać z Laosu na terytorium Wietnamu Poł.
Doniesienia z Sajgonu mówią, że co najmniej połowa ciężarówek została zniszczona i że setki komunistycznych żołnierzy zostało zabitych.
Piloti zameldowali, że zniszczyli 203 sowieckiej produkcji ciężarówki typu Molotow, 25 samochodów cystern, 10 jaszczów amunicyjnych i 8 dział przeciwlotniczych 37-milimetrów.

Prezydentowa Podała Się Egzaminacji

Washington (UPI) — Dr. William Lukash, lekarz Białego Domu, w poniedziałek towarzyszył żonie prezydenta, Betty Ford, do szpitala marynarki wojennej w Bethesda, Maryland, gdzie podała się gruntuwej egzaminacji lekarskiej. Prezydentowa, jak wiadomo, w dn. 28 września przeszła operację odjęcia jej objętej rakim lewej piersi.
Po czterogodzinnej egzaminacji, lekarze nie znaleźli żadnych śladów tej strasznej choroby w organizmie prezydentowej. Pani Ford będzie podawać się dalej terapii medycznej i naświetleniowej co sześć tygodni w tym szpitalu, jak i gruntuwej egzaminacji lekarskiej co cztery miesiące.



Minister Japoński w Moskwie

Tokio (UPI) — Japoński minister spraw zagranicznych Kiichi Miyazawa uda się, jako specjalny wysłannik premiera Takeo Miki, z trzydniową wizytą do Moskwy, aby przeprowadzić rozmowy polityczne i doprowadzić do podpisania traktatu pokojowego, który oficjalnie zakończy stan wojny między Japonią i ZSRR. Technicznie biorąc, mimo upływu 30 lat od chwili swej kapitulacji, Japonia nadal jest w stanie wojny ze Związkiem Radzieckim.
Minister Miyazawa przywiózł osobisty list premiera do Leonida Breżniewa, ale rozmowy w sprawie traktatu prowadzić będzie z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Andrei Gromyko.
Uchodzi za pewnik, że Japonia domagać się będzie zwrotu czterech wysp, które Sowiety zagarnęły po wypowiedzeniu Japonii wojny dosłownie na tydzień przed kapitulacją japońską.
Ze swej strony Gromyko wznowił zabiegi o uzyskanie japońskich kredytów w wysokości 2 miliardów dolarów na zagospodarowanie syberyjskich pól naftowych. Rząd japoński nie kwapi się z przyznaniem tych kredytów bez poparcia w tym względzie ze strony Washingtonu.
Równocześnie z wyjazdem ministra Miyazawy do Moskwy, odleciał do Pekinu inny wysłannik rządu japońskiego, Shigeru Hori, wpływowy członek konserwatywnej frakcji w rządzącej partii liberalno-demokratycznej, który dążył będzie do przełamania lodów w stosunkach Japonia-Chiny.
W 1972 roku Hori sprzeciwiał się decyzji uznania Pekinu, a nie rządu na Formozie, jako prawnego przedstawiciela Chin.

USS "Saratoga" w Turcji

Izmir (UPI) — Lotniskowiec amerykański USS "Saratoga", jako pierwszy od czterech lat okręt amerykański, przybył z pięciodniową wizytą do tureckiego portu Izmir.
Jednostki 6 Floty USA, stacjonowane w basenie morza Śródziemnego, przestały odwiedzać porty tureckie w 1971 roku po serii amerykańskich demonstracji w Turcji.
Stosunki amerykańsko-tureckie nadal są napięte. Stany Zjednoczone krytycznie ustosunkowały się do tureckiej inwazji na Cypr i do wznowienia hodowli maku, który stanowi surowiec do wyrobu opium.
W Izmirze podjęto daleko idące środki bezpieczeństwa, aby w czasie pobytu w porcie lotniskowca amerykańskiego "nie doszło do przykrego incydentu". Wzdłuż całego nabrzeża portowego stoją w gotowości tureckie oddziały policyjne, wyszkolone w tłumieniu rozruchów i demonstracji.

Edward Levi Mianowany Gen. Prokuratorem

Washington (UPI) — Prezydent Ford mianował wczoraj rektora uniwersytetu Chicago, Edward H. Levi prokuratorem generalnym, na wakans powstały po ustąpieniu William B. Saxbe ze stanowiska. Saxbe otrzymał aprobatę Kongresu na stanowisko ambasadora amerykańskiego w Indiach. Prezydent także mianował pierwszego w swym gabinecie Murzyna, adw. William T. Coleman, na stanowisko Sekr. Dept. Transportacji, a James T. Lynn, szefem wydziału budżetowego. Coleman zastąpi na stanowisku Sekr. Transportacji, Claude Brinegar, który zrezygnował w ub. miesiącu, a Lynn, zastąpi Roy Ash, który wraca do prywatnego handlu.
Levi, lat 63, podczas drugiej wojny światowej był urzędnikiem Dept. Sprawiedliwości. Przez kilka lat był dziekanem wydziału prawa przy uniwersytecie Chicago, a w roku 1968 objął stanowisko rektora tej uczelni.

Grozi Im Utrata Ubezpieczenia Chorobowego

Washington (UPI) — Kongresman James C. Corman (D-Calif.) twierdzi, że miliony Amerykanów zwolnionych z pracy, utraciło zapewnione im przez firmy ubezpieczenie chorobowe jak i pośmiertne, to też zamierza wnieść do Izby Niższej Kongresu projekt ustawy, zapewniającej pomoc lekarską bezrobotnym w razie potrzeby, z funduszy rządowych.
Kongr. Corman jest głównym sponsorem projektu ustawy przewidującej wprowadzenie przymusowego ubezpieczenia chorobowego dla wszystkich Amerykanów, opłacanego z funduszy rządowych. Ponad 40 milionów Amerykanów, jak powiada Corman, nie posiada żadnego ubezpieczenia od choroby, to też w wypadku utraty pracy zarobkowej i braku oszczędności w razie choroby w rodzinie może znaleźć się w bardzo przykrych sytuacjach finansowej. Przy wzrastającym bezrobociu, przeszło osiem milionów Amerykanów nie posiada żadnego ubezpieczenia chorobowego, tracąc prawo do takiego ubezpieczenia po zwolnieniu ich z fabryki i biur w których byli do tychczas zatrudnieni. Włącza to trzy miliony bezrobotnych i pięć milionów członków ich rodzin.

Teraz Dublin Stolicą Europy

Londyn (DP) — Po Francji Irlandia objęła na 6 miesięcy przewodnictwo w EWG.
W Dublinie, na zamku odbędzie się zebranie rady ministrów "Dziwiałki". Nowa stolica europejska przygotowuje się gorączkowo na liczny zjazd; setki fachowców i setki dziennikarzy przybędą do Dublina. Ostatnio wprowadzono automatyczne telefony.
Irlandzki min. spr. zagr., dr Garret Fitzgerald, wybitny ekonomista jest przekonany, że "europejskim" i pragnie gorąco, aby W. Brytania pozostała we Wspólnocie.

Mysliwce Sowieckie Latają z Egiptu

London (UPI) — Dziennik londyński "The Daily Telegraph" twierdzi na podstawie doniesień z Bejrutu, że piloci rosyjscy startują z ponad-dźwiękowych myśliwcach sowieckich Mig-3 z lotnisk w górnym Egipcie i z wysokości, mogącej sięgać 70,000 stóp, śledzą ruchy 6 Floty USA na morzu Śródziemnym.
Piloci sowieccy "pokrywają" także Izrael, dokonując zdjęć fotograficznych i przeprowadzając wywiad przy pomocy aparatów elektronicznych. Fotografie te i spostrzeżenia są przekazywane Egipcjom, jako zapłata za korzystanie z lotnisk egipskich.

Oredzie Prezydenta

Washington (UPI) — Prezydent Ford, dzisiaj w południe, na łącznej sesji obu Izb Kongresu przedłoży swe oredzie o stanie unii, zawierające szczegóły odnośnie proponowanej przez niego obniżki i zwrotów podatkowych na sumę \$16 bilionów. Mowa Prezydenta na dana będzie przez wszystkie sieci telewizyjne i radiowe w południe.
Rozległy program prezydenta Forda dla skuteczniejszej walki z inflacją, recesją i bezrobociem, przewiduje zwroty podatkowe za rok 1974 w sumie \$16 bilionów, oraz obniżki podatków federalnych w sumie \$22.5 bilionów na rok 1975.
Sekretarz prasowy Białego Domu, Ron Nessen, powiada, że program Prezydenta przewiduje nałożenie wyższych podatków w taryfowych na sprowadzaną z zagranicy naftę, wyższe podatki na benzynę i olej opałowy, który kosztował będzie Amerykanów około \$250 rocznie więcej, włączając w to podwyżkę dziesięciu centów na galonie benzyny.
Nessen podaje, że przeciętna rodzina składająca się z czworga osób o rocznych zarobkach w sumie \$10,000, otrzyma \$349 w obniżce podatków federalnych. Zarządzenia Prezydenta wprowadzane są głównie dla konserwacji benzyny i środków energetycznych, z tym że dochody z wyższych podatków na naftę i benzynę będą ewentualnie przelewane na programy mające na celu pobudzenie rozwoju w gospodarce państwa.
Prezydent zalecał będzie obniżkę podatków federalnych w sumie około \$6.5 biliona dla rodzin o niskich zarobkach; redukcję maksymalnej stopy podatkowej dla przemysłu z 48 do 42 procent; wypłatę \$80 tym osobom które nie płaciły żadnego podatku federalnego za rok 1974; oraz dodatkowe dwa biliony dolarów dla rozdzielenia funduszy federalnych z władzami stanowymi, miejskimi i lokalnymi.

Minister Izraela w Washingtonie

Washington (UPI) — Minister spraw zagranicznych Izraela, Yigal Allon, konferuje dzisiaj w Washingtonie z Sekr. Stanu Kissingerem, dla podjęcia nowych posunięć w celu przełamania impasu w rozmowach pokojowych na Bliskim Wschodzie. Allon we czwartek konferował będzie z prezydentem Fordem.
Washington (UPI) — Sekr. Stanu Dr. Henry Kissinger, mianował wybitnego zawodowego dyplomata Robert J. McCloskey podsekretarzem Dept. Stanu — Sekr. Stanu Dr. Henry Kissinger, mianował wybitnego zawodowego dyplomata Robert J. McCloskey podsekretarzem Dept. Stanu jako łącznika Dept. Stanu z Kongresem. McCloskey od ostatnich dzieł wicę lat zajmował ważne stanowiska w Dept. Stanu, a ostatnio stanowisko "ambasadora-at-large".

McCloskey Podsekretarzem Dept. Stanu

Washington (UPI) — Sekr. Stanu Dr. Henry Kissinger, mianował wybitnego zawodowego dyplomata Robert J. McCloskey podsekretarzem Dept. Stanu jako łącznika Dept. Stanu z Kongresem. McCloskey od ostatnich dzieł wicę lat zajmował ważne stanowiska w Dept. Stanu, a ostatnio stanowisko "ambasadora-at-large".

Powodem Emigracja Żydów

I Ograniczenie Kredytów Przez Kongres

Washington (UPI-CST). — Moskwa unieważniła pakt handlowy zawarty ze Stanami Zjednoczonymi w r. 1972, jak i odrzuciła nieoficjalne porozumienie osiągnięte z Sekr. Stanu Kissingerem w sprawie umożliwienia większej liczbie Żydów emigrację z ZSRR. Sekr. Kissinger wczoraj podając wiadomość o unieważnieniu paktu, stwierdził, że Moskwa uważała ustawę wymiany handlowej uchwaloną przez Kongres a podpisaną przez prezydenta Forda w tym miesiącu pod naciskiem Kongresu, za wtrącanie się w wewnętrzne interesy i sprawy Sowietskich.

KISSINGER

Kissinger wyraził ubolewanie z odrzucenia paktu przez Moskwę, mówiąc że Washington uważał pakt ten za wzajemnie korzystny dla obu stron i niezmiernie ważny w polepszeniu stosunków między obu państwami. Składając winę na Kongres za posunięcie Moskwy, Kissinger powiedział, że uda się do Kongresu "w duchu ugodowym" aby skłonić prawodawców do przeprowadzenia nowej ustawy wymiany handlowej która była przyjęta przez Moskwę. Komunikaty otrzymywane z Moskwy — jak mówił Kissinger — dają nam do zrozumienia, że nie ma zmian w politycznej orientacji ZSRR, wobec tego będziemy dalej prowadzić politykę "detente".
Pakt wymiany handlowej zawarty z Moskwą w roku (Dokończenie na str. 6-uj)

Jeśli Będzie Nowa Wojna Na Bl. Wschodzie

Wiedeń (UPI) — Szach Iranu Rieza Pahlewi zapowiedział, że Iran nie przyłączy się do embargo naftowego, wymierzzonego w Zachód, jeżeli na Bliskim Wschodzie wybuchnie nowa wojna.
"Nie będziemy uczestniczyli w embargo, ponieważ nie zamierzamy mieszać rOPY naftowej z polityką" — powiedział szach Iranu, kraju, który za Arabią Saudyjską jest drugim światowym eksporterem rOPY.
Iran nie zaakceptował embargo arabskiego w 1973 roku i bez przerwy pokrywa 40% izraelskiego zapotrzebowania na ropę.
O wojnie na Bliskim Wschodzie mówił też — ale inaczej — izraelski minister informacji Aharon Yariv.
Powiedział on, że dziś supermocarstwa nie są w stanie zapobiec wybuchowi nowego konfliktu, ponieważ Egipt i Syria mają więcej czołgów i samolotów niż jakikolwiek kraj zachodni, z wyjątkiem Stanów Zjednoczonych.
Minister Yariv powiedział, że Kair i Damaszek mają w tej chwili do dyspozycji 1,000 samolotów i 4,500 czołgów, a więc więcej niż jakikolwiek europejski kraj członkowski przymierza Atlantycznego.

Gierek z Wizytą Na Kubie

Hawana (ZW) — Edward Gierek, szef polskiej partii komunistycznej, przybył wraz z żoną z oficjalną wizytą na Kubę.
Na lotnisku w Hawanie powitał go Fidel Castro i kubański prezydent Osvaldo Dorticos.

Kronika z Bridgeportu

Posiedzenie Wyborcze Gm. 80-ej 31 Stycznia. Instalacje Grup i Towarzystw. Sprawy Lokalne

W piątek, 31 stycznia, Gmina 80 ZNP odbędzie swoje wybory na posiedzenie, na którym wybrany będzie zarząd na rok 1975 oraz załatwione wszystkie sprawy, jakie są na Kalendarzu. Posiedzenie odbędzie się w Domu Polskim im. A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan ul., o 7:30 wieczorem. Delegaci muszą doreczyć swoje mandaty podpisane przez urzędników grup. Grupy obowiązane opłacić roczny podatek 5c od członka.

Zarząd prosi delegatów o jak najliczniejsze przybycie.

Posiedzenie Roczne Grupy 2534 ZNP 22go Stycznia

Członkinie i członkowie Grupy 2534 ZNP Tow. Bridgeport są proszeni przybyć na posiedzenie roczne i instalacyjne w środę, 22 stycznia, w sali A. Mickiewicza, o 7:30 wieczorem. Jest to bardzo ważne roczne posiedzenie, na którym można poprawić Konstytucję Tow. i uchwalić różne zmiany. Zarząd prosi o liczne przybycie.

Tow. Zwycięstwo Pod Grunwaldem ma posiedzenie 19 stycznia. Roczne i instalacyjne posiedzenie

Inches Slimmer

PRINTED PATTERN



4785
SIZES 34-50

by Anne Adams

Printed Pattern 4785: Women's Size are 34 (34-36) bust with 40-inch hip; 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip); 50 (54 bust, 56 hip).

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to: Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW—you save so much money! Send now for New Spring-Summer Pattern Catalog! Over 100 patterns, pants, long, short styles. Free pattern coupon, 75c.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to: Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to: Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Grupy 1104 ZNP Tow. Zwycięstwo Pod Grunwaldem odbędzie się w niedzielę, 19 stycznia, w sali parafialnej Św. Barbary, o 10:00 po południu. Ważne sprawy do omówienia. Obecność członków konieczna. — Jan Bandur, prezes; Jan Piłkiewicz, sekretarz.

Lekcje Doboszy i Trębaczy Rozpoczęte. Pierwsza po świętach lekcja Doboszy i Trębaczy Gm. 80 rozpoczęła się 9 stycznia. Przybyło około 25 dzieci i młodzieży. Z Komitetu były następujące osoby: Waleria Jedresik, Zofia Witkowska i prezes Wł. Tomaszewski oraz instruktor Edward Knieć. Lekcja, jak zwykle, rozpoczęła się o 7:00 a skończyła się o 9 wieczorem. Nowych uczniów nie było, ale Komitet ma nadzieję, że na przyszłą lekcję sporo nowych uczniów zapisze się. Lekcje są bezpłatne, rodzice nie opłacają nauczyciela, tylko opłaca Gm. 80 ZNP. Zgłaszać się w zwartki każdego tygodnia, o 7 wieczorem do sali 3312 S. Morgan ul., sala dolna.

Z Instalacyjnego Posiedzenia Grupy 1824 ZNP. Po załatwieniu wszystkich spraw jakie były na kalendarzu, przystąpiono do załatwiania Zarządu na rok 1975. Przysięgę od nowej Administracji odebrał Kazimierz Frenzel. Następnie Komitet zaprosił wszystkich na smaczną przekąskę.

Posiedzenie i Instalacja Tow. Białego Orła Piastów Gr. 280 ZNP była wspaniała i wiele członków przybyło na posiedzenie. Prezesem tej Grupy jest Jan Panka. Towarzystwo odbywa swoje posiedzenia w każdą drugą niedzielę miesiąca w sali Adama Mickiewicza, 3312 S. Morgan ul., o godz. 2-jej po poł.

Papież Wskazuje Nowe Zagrożenie

Watykan (UPI) — Papież Paweł VI wskazał ludzkości nowe zagrożenie, gdy powiedział, że "tak zwana wojna między energetycznymi i krytycznymi na Bliskim Wschodzie mogą wywołać konflikt, który przemieni się w wojnę, nawet w skali zaangażowania wielkich potęg".

"Sytuacja w świecie pogarsza się stopniowo... i to tak, że opinia o fазie przejściowej zmienia się z określenia fazy "powojennej" na fazy "przedwojennej" — powiedział Papież w odpowiedzi na życzenia noworoczne, które Mu złożyli członkowie korpusu dyplomatycznego.

Więcej Silosów

Moskwa (UPI) — Rząd sowiecki przeznaczył 4,7 miliardów dolarów na wybudowanie w najbliższych pięć latach silosów, zdolnych do przechowywania dodatkowych 40 milionów ton zboża.

Te dodatkowe magazyny mają — zdaniem rzeczoznawców zachodnich — dorównać wzrastającym zbiorom. W 1973 roku ZSRR miał rekordowe zbiory 220 milionów ton, w r. ub. nieco mniejsze, bo 195,5 milionów ton, ale w obydwoj wypadkach wiele zboża uległo zniszczeniu z powodu odpowiednich magazynów i transportu do przewożenia zbiorów.

DO NASZYCH KLIENTÓW I PATRONÓW

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. OGŁOSZENIA HANDLOWE (DISPLAY) — powinny być dostarczone nie później jak do 2-jej po poł w przeddzień publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w pątki) — muszą być dostarczone w środę do 4 po południu.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 4-jej po południu — na następny dzień oraz są płatne zgóry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą)

Do wydania WEEKENDOWEGO — są przyjmowane do czwartku do godziny 2-jej po południu, tylko.

3. NEKROLOGI — przyjmuje się codziennie (po niedzieli do piątku) od 7 do 8 rano na ten sam dzień, oraz od 8-4-jej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki z ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA



KANADA — Piękny zimowy krajobraz zaśnieżonych gór w słońcu w Mt. Revelstoke National Park w Brytyjskiej Kolumbii w Kanadzie.

Wojciech Wasiutyński

Człowiek Roku 1974

Wybór "człowieka roku" przez tygodnik "Time" stał się już instytucją. Ludzie krytykują go często, ale wszyscy o nim mówią. W tym roku "człowiekiem r. 1974" "Time" ogłosił króla Fejsala, władcę Arabii Saudyjskiej.

I istotnie, najważniejsze wydarzenie ubiegłego roku nastąpiło nie w stosunkach między mocarstwami atomowymi ani wewnątrz żadnego z nich, ale w stosunkach na Bliskim lub — jak to się określa po angielsku — na Środkowym Wschodzie.

ARCHITEKT ZMIANY

Najpotężniejszym władcą tego regionu nie jest król Arabii, ale cesarz Persji. Największym ośrodkiem politycznym i kulturalnym bynajmniej nie jest otoczony pustyniami Rijad, ale Kair. I najruchliwszym dyplomata tego regionu jest znowu nie Fajsal, ale egipski Sadat. I szach Iranu, i prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej odegrali dużą rolę w zmianach, jakie zaszły na świecie. Prawdziwym jednak architektem tych zmian był król Arabii.

Fajsal nie zasiada na tronie w Rijadzie z tytułu przypadkowego urodzenia. Miejsce to zajął sam, usuwając niedołężnego brata. Przedtem, przez szereg lat był premierem. Wpływy swoje w świecie arabskim gruntował długo, przy pomocy pieniędzy. Gdy inni władcy arabscy porwali się na wojnę z Izraelem i przegrywali, Fajsal trzymał się w rezerwie, ale potem ratował przetrwanie finansowo rządu. Wygrał w swoim czasie z Egiptem wojnę o Jemen, nie używając własnego wojska, tylko wspierając antyegipskich Jemeńczyków. Gdy inni władcy arabscy dla walki z Izraelem szukali pomocy i protekcji rosyjskiej, Fajsal pozostawał sprzymierzeńcem Amerykanów i z uruchomieniem przez nich zół roz wojny naftowej przyciągnął coraz większe dochody. Nie tylko dlatego, że wydobycie ropy, ale również dlatego, że coraz większy procent zysku zabierał go spodarz.

Od jak dawna i w jaki sposób przygotowywał się władca Arabii pustynnej do zmiany polityki, nie wiemy, ponieważ Arabia Saudyjska nie jest społeczeństwem otwartym i wszystkie decyzje zapadają w pałacu królewskim. W każdym razie zdołał on kolejno osiągnąć trzy cele: po pierwsze, zjednoczyć politycznie świat arabski; po drugie, spowodować izolację polityczną Izraela w świecie; po trzecie, uniezależnić świat arabski politycznie od wpływu obu wielkich mocarstw. Przy okazji tych manewrów pogłębił znacząco kryzys gospodarczy świata zachodniego.

ZWYCIĘSTWO NAD EUROPĄ

Lewarem tej polityki było połączenie konserwatywnych, bogatych w naftę monarchii arabskich z rewolucyjnymi dyktaturami śródziemnomorskiej gałęzi świata arabskiego. Gdy porozumienie, które dotąd nie udawało się nikomu, zostało osiągnięte, możliwe stało się użycie broni gospodarczej, to jest bojkotu naftowego. Ten bojkot rzucił na kolana państwa zachodniej Europy i Japonii. Odciepliły się one od Izraela, odmówiły stworzenia bloku konsumpcyjnego nafty pod przywództwem Stanów Zjednoczonych dla przeciwdziałania naciskowi arabskiemu. Wolały płacić

czterokrotnie wyższą cenę za ropy niż ryzykować nowy, trwalszy bojkot.

Paradoks polega na tym, że w tym sporze siłą krajów Bliskiego Wschodu jest ich zacofanie gospodarcze i ubóstwo mas. Mogą one istotnie przestać sprzedawać ropy. Są to kraje rzadko zaludnione z ludnością żyjącą ascetycznie. Wyrzekałyby się tylko luksusów: bombowców odrzutowych i limuzyn. W nieco odmiennym położeniu jest Persja. W kraju na pół pustynnym ma dużą ludność, a rząd rozpoczął konieczne reformy społeczno-gospodarcze na wielką skalę. W dodatku jej zagłębia są najstarsze. To też szach perski jest najbardziej chętny we wszystkich pertraktacjach. Chce on wyciągnąć, póki czas, największe ze swoich bogactw i inwestować to w budowę przemysłu i nowoczesne rolnictwo.

PRZYWÓDZTWO TRZECIEGO ŚWIATA

Państwa arabskie nagle wysunęły się na przywódców tak zwanego Trzeciego Świata. Nie Mao, a Fajsal stał się bohaterem w Afryce i Ameryce Południowej. Wenezuela, która przystąpiła do arabsko-perzkiego bloku naftowego, organizować zaczęła w swojej części świata ruch podobny do surowców w innych dziedzinach. W szczególności podjęła się sfinansować ograniczenie wywozu kawy z Ameryki Południowej do Północnej.

Oczywiście są to cele bardzo ograniczone. Żaden surowiec nie gra tej roli w nowoczesnej gospodarce, co główne źródło energii — nafta. Na taniej naftie oparta była cała kalkulacja gospodarcza. Państwa naftowe mają rację, że między wysokimi i wciąż rosnącymi cenami produktów przemysłowych, a niską ceną ropy naftowej była olbrzymia rozpiętość. I że różnica między poziomem życia krajów uprzemysłowionych, a zaspokojonych w rozwoju nie malała, ale rosła.

Tym niemniej podniesienie ceny ropy o czterdzieści procent w jednym roku zamieniło inflację światową w stagflację, czyli połączenie inflacji cen ze stagnacją produkcji.

Jeżeli zaś chodzi o kraje Trzeciego Świata, to podniesienie cen nafty było dla nich większym ciosem niż dla Europy zachodniej. Ameryka i Rosja używają przede wszystkim własnej ropy. Europa Zachodnia i Japonia nie mają własnej ropy, ale mają nagromadzone środki i możliwości zmiany techniki. Kraje ubogie i zacofane po prostu nie mają czym płacić za drogą naftę, muszą jej kupować mniej, czyli jeszcze bardziej pozostawać w tyle pod względem produkcji.

A jednak, rzecz ciekawa, nie zdają się mieć wielkiej pretensji do Arabów. Mają tę głęboką satysfakcję, że ktoś nieeuropejskiego pochodzenia dał po nosie bogaczom europejskim. Solidaryzują się z królami, szawkami i emirami. Stają po ich stronie w sprawie Palestyny. Było to nie lada widowisko, kiedy na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ wystąpił uzbrojony w pistolet przywódca partyzantów palestyńskich Arafat, a sala powstała, by zgłotować mu owację. Następnie zaś, wbrew statutom, Zgromadzenie aktywnie stała delegacja palestyńska. Kraje Trzeciego Świata przyjęły tezę, że Żydzi to są europejczy kolonizatorzy, a Palestynczycy — kolonizatorzy tubylcy.

torzy, a Palestynczycy — kolonizatorzy tubylcy.

PIERWSZY WYŁOM

Wprowadzenie do ONZ Arafata stało się możliwe dzięki innemu manewrowi króla Fejsala. Był on dotąd protektorem króla Husseina jordańskiego. Hussein był władcą nieizraelskiej Palestyny od pierwszej do trzeciej wojny arabsko-żydowskiej. W okresie po trzeciej wojnie znalazł się w konflikcie z partyzantami palestyńskimi. Ten konflikt wygrał zbrojnie i zachował prawa do przedjordan-skiej części państwa. W ubiegłym roku na zjeździe w Rabacie Fejsal przechylił się na stronę partyzantów i wraz z innymi władcami arabskimi zmusił Husseina do uznania, że partyzanci, a nie on reprezentują Palestynę.

Wpływy europejskie, które na przeciąg czterech wieków oparowały niemal cały świat, cofają się w ostatnim półwieczu. Do tego cofania się zaliczyć chyba wypadnie także cofanie się wpływu rosyjskiego w Azji od czasu zerwania między Moskwą a Pekinem. Przede wszystkim jednak cofanie to ma postać nadawania niepodległości państwom stworzonym z dawnych obszarów kolonialnych. W tej chwili ostatnie państwo, jakie opierało się temu procesowi, Portugalia, weszło na tę samą drogę. Jednakże nowe państwa są na ogół słabe. Stoją wobec przetrastających ich siły zagadnień i albo udają się o pomoc do dawnych metropolii, albo cofają cywilizację. Właśnie ich słabość stała się przyczyną, że mocarstwa niemal przestały konkutować o wpływy w nich i zapowiadającą się w okresie zimnej wojny walka o Trzeci Świat nigdy się nie urzeczywistniła.

Ofensywa gospodarcza i polityczna Arabów w ubiegłym roku jest pierwszym wyłomem, pierwszym wypadkiem, gdy państwa europejskie i europejsko- amerykańskie przegrały w konkurencji z państwami nieeuropejskimi. Oczywiście przegrana ta ma swoje granice. Państwa Bliskiego Wschodu nie mogą iść zbyt daleko, nie mogą doprowadzić Europejczyków do rozpacz, bo ci wciąż nieporównanie silniejsi wojskowo i przemysłowo. Minęły czasy, kiedy dla zabezpieczenia surowców posyłano z Europy ekspedycje wojskowe i zamieniano jednego szajka czy króla na innego. Ale minęły dlatego, że mocarstwa są dziś poza Europą. Wyprawa sueska w 1956 r. skończyła się niepowodzeniem, ponieważ była podjęta wbrew woli obu mocarstw atomowych. W każdym razie rok 1974 wprowadził na widownię międzynarodową nowy czynnik, który symbolizuje król Fejsal.

Amin Działal Broni Szkotów

Londyn (DP) — Dyktator Ugandy osławiony Idi Amin wysłał depeszę do sekretarza gen. ONZ oraz przywódców sowieckich i chińskich aby poparli żądania szkockich nacjonalistów domagających się całkowitego oderwania Szkocji od W. Brytanii. Amin twierdzi że członkowie "pro-wizorycznego rządu szkockiego" zwrócili się do niego aby poparli ich sprawę na forum międzynarodowym w ramach światowej akcji dekolonizacyjnej.

Pola Gojawiczyńska

RAJSKA JABŁOŃ

Drugi Tom powieści "DZIEWCZĘTA Z NOWOLIPK" —

56 — (Ciąg dalszy)

Telefon zaterkotał, raz, drugi i trzeci. Zanim się namyśliła, żeby wstać, umilkł. Kto też to mógł dzwonić? Przez chwilę interesowała ją to pytanie, bardzo żałowała, że nie podeszła. Ignacy!... Ignacy spędza niedzielę na łonie rodziny, kto wie, może nawet wyjechał na wieś do wcięż "cież chorej", teściowej... Ostatecznie, kawalerkę urządziła mu Cechna Meysztor, fachman od takich rzeczy. Bronka poszła tam pewnego wieczoru w odwiedzin, z bukietem fiołków, starannie tym razem ubrana i siedząc w pięknym i zacisznym wnętrzu, przy stoliku, który usługujący dryblas zastawił prędko i zreżnie, doznała dziwnego uczucia. Jakże to byłoby przyjemne, żeby ją z tym interesującym pod pewnym względem Ignacym nie łączyło, żadnych przeżyć prócz takiej randki przygodnej! Nastrój robił się sam, patrzyli na siebie nowym, ciekawym spojrzeniem, nie poruszyli żadnych przykrych tematów i zapadały chwile milczenia, w których trudno było czy o siebie oderwać. Ignacy rzucił: parę razy dałaś mi przeżyć coś, czego się nie zapomnia.

To brzmiało nieomal jak podzwonne.

Tak, czas już, wysnuło się samo. Uczuła to bardzo silnie w czasie powrotu ze wsi, w czasie krótkiego postoju w miasteczku i starostwie. Ignacy oficjalny, zwarty w sobie, niby uprzejmy a trzymający każde słowo na wodzy, wytwarzający nieuchwytny dystans między sobą a ludźmi, Ignacy z "kurierków", Ignacy przed mikrofonem, Ignacy przemawiający na wiecu, Ignacy przemawiający na komisji, w sejmie, przecinający wstęgę na wystawie, goszczący w swoim macierzystym pułku (Wojciechowski nie przyjechał!), Ignacy, pchany już teraz tylko niewidzialną a potężną ręką, wśród nadarzających się spraw i okoliczności.

Gdy się dobrze nad tą sprawą namyślić to jego pierwszy krok — ah, pierwszy krok szczęśliwy i decydujący to była owa zamierzchnia sprawa zmiany czapki, z progimnazjum na Chrzanowskiego, granatową na błękitną. Miałek także bardzo a bardzo chciał zmienić czapkę, ale "nie mieli na to środków". Można by powiedzieć że przez te "środki" miłość ojczyzny stała się u Ignacego bardziej aktywna i realna i pozwoliła mu włożyć szapkę legionów akurat wtedy gdy Miałek stanął przy warsztacie "obarczony rodziną". Jedynym czynem patriotycznym Miałka był strajk szkolny i cios kolbą karabinu w twarz, po którym to ciosie została mu się biała blizna na twarzy. Z tą blizną zginęli Mossakowscy w odmie Rosji.

Ignacy zmienił sferę, zmienił partię, zmienił organizację. Nie mówił już o udziałach najkniejszych warstw w pracy dla państwa. Przez kilka tygodni Bronka przerzucała gazety, ale nie było mowy ani o reformie rolnej, ani o domenie pracy, ani o... Była mowa o zmianie ordynacji wyborczej. Na samym wierzchu stosu leżała gazeta odwrócona akurat na stronę, gdzie: poseł Piędziński na uroczystej inauguracji roku w szkole rzemieślniczej. Ależ, to nieomal męska Magdalena.

— Nie otchadi, ostań się mój... zanużyła nagle niskim, głębokim głosem. Przerwał jej, jakby do wtóru dźwięk gitary, pierwszy akord, jakim grający próbuje instrument, wstęp dla słuchaczy, coś znanego. Takim oderwanymi tonami buczał pokój na Nowolipkach w dzień prób zespołu Miałka. Odezwały się krótko i płocho skrzypce, sapnęła harmonia, poważnie przytaknęła wiolonczela. Wreszcie brzęknęły miedziane, talerze, huknął bęben i fala dźwięków runęła na świat. Od tego wstrząsu kilka ostatnich, zeschłych liści jabłoni przemknęły za oknem, uniesione wiatrem. Bronka, z ramionami pod głową, z oczyma przykryniętymi, wyciągniętą, nasłuchiwała. Musiał to być duży i doskonały zespół, zgrany i czujny, bo zawrotne kręgi muzyczne opadały nagle i miękko, tak czule i zwinnie a szumnie, zawracały tak misternie jak zakochane ramiona którymi tancerz wiedeński swą dziewczynę. Było w tym coś znanego, coś odurzającego! Bronka zerwała się na równe nogi i zaciskając szlafrok na piersiach podbiegła do okna. Wale "Piękne Róże!"... Zespół!... I osuwając się na kolana, z głową na parapecie okna, szepnęła z oshupieniem: zeszli na ulicę!...

Przyjrzała im się jak stali w krag, otoczeni tłumem ludzi, nawprost otwartych okien, ci sami i inni. Z dawnego zespołu została pani Eugenia i ona to zdawała się dzierżyć pałeczkę kapelmistrza. Jej głowa i ręce prowadziły chór małymi, niewidocznymi prawie gestami, tak, jak to robił Miałek. Obok niej, ten mały zgarbiony pan w wytartym palcie. — Kto to? Pan Kocio, pan Michał, pan Karol z dawnego zespołu? Bronka jęknęła. Twarz pani Eugenii była pracowicie zrobiona, ale wędrowki po podwórzach zdumiewały puder, rozpuściły róż. Włosy ufarbowane. Zrudziały beret kokieteryjnie przechylony na ucho, jaskrawa bluzka pod czarnym żakietem. Tegie, jakby spuchnięte dionie trzymały skrzypce i smyczek, drząc. Pani Eugenia kołysała biodrami, wybijała takt nogą nawet jakby podśpiewywała. Z pod zmarszczonych, grubych powiek oczy skrytym spojrzeniem śledziły zbawcze okna, pełne zasłuchanych. Bronka uczuła młodości, gorzka ślina wypełniła jej usta a oczy zsunęły się w ciemność. Powtarzała: mój Boże, zeszli na ulicę — na ulicę!

Ale tony płynęły swoim czarującym nurtem, nie nie roniąc z swego wesela i piękności. I usłyszała plusk wody. Ujrzała karłowate skrócone wierzby nadwiślańskie, brzeg po którym biegła z Ignasiem, trzymając się za ręce; ujrzała siebie w błękitnej sukni z bufiastymi rękawkami i tamtą chwilę, gdy zdjęta wstydem, pragnieniem i miłością padła twarzą na jego pierś. Oczy jej, pamięć, drzące dionie wypełniły się nagle tłumem zmarłych, ludzi uczuć, drzew i pieśni. Tępy upadły, cichły aż zgasły w kończącym akordzie. Ktoś dał brawo, skape miedziaki brzęknęły o bruk, Młodzieniec od bełna zebrał je i oddał starszemu panu ze skrzypcami. Oczy tamtego, wybladłe, stare stroskane oczy przesunęły się po oknach, wzwyż w górę, aż dosięgły jakimś skrytym spojrzeniem jesiennego nieba, Pani Eugenia jakimś lekkim gestem podrzuciła głowę i musiała powiedzieć jakiś żart, jej towarzysze roześmieli się. Poprawiła beret i stuknęła smyczkiem w deskę skrzypiec. Zabrzęczał cichy akompaniament mandolin. Wysunęła się naprzód młoda dziewczyna w płaszczu zapiętym pod szyję, podniosła głowę, jej sąsiad kaszlnął i chrząknął. Zaspiewali czystymi, dobrze postawionymi głosami:

Już nie kocham cię
miłością pierwszą
już nie kocham cię
myślą najszerszą.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Wiceprezesa Szymanowicz Na Instalacji Grupy 1792 ZNP

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP — zawiadamia wszystkich członków i członkinie, iż posiedzenie instalacyjne Grupy odbędzie się w czwartek, dnia 16 stycznia, w sali Lo Rayne Chateau, pnr 5925 W. Diversey Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Sekretarz fin. Peetrak będzie przyjmował podatki już przed godz. 7-mą wieczorem. Zarząd Grupy usilnie uprasza wszystkich członków o liczne przybycie, ponieważ będziemy mieli zaszczyt gościć wiceprezesa ZNP, Helenę Szymanowicz, która odbierze przysięgę od nowego zarządu Grupy na rok 1975. Za zarząd: Władysław Sokalski, prezes; Maria Ogórek, sekr. prot.

Sędzia Adesko Na Instalacji Grupy 77 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Tow. "Jedność" Grupa 77 ZNP odbędzie się w niedzielę, dnia 19 stycznia, w sali Wozniak's Casino, pnr 2530 South Blue Island. Początek zebrania punktualnie o godz. 2-jej po południu. Ze względu na ważność tego zebrania, uprasza my wszystkich naszych członków o jak najlichniesze przybycie i obecność. Przysięgę od nowo wybranej administracji Grupy na rok 1975 odbierze były i długoletni prezes, a obecnie honorowy prezes, sędzia Sądu Apelacyjnego na stan Illinois, Tadeusz V. Adesko. Po posiedzeniu zostanie podany obiad. Władysław Spadłowski, prezes; Stanisław Bobola, sekr. prot.

Z Gminy 34 ZNP

Posiedzenie Gminy 34 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 21 stycznia, w Domu Polskim pnr 11939 S. Michigan ave., o godz. 7:30 wieczorem. Szanowna delegacja proszona jest o przybycie, ponieważ na zebraniu tym odbędzie się wybór nowego zarządu na rok 1975. Ponieważ jest to Rok Sejmowy, cała delegacja powinna być obecna. Są również inne ważne sprawy do załatwienia. Fr. Kabat, prezes; Fr. Jendryaszek, sekr.

Z Gminy 23 ZNP

Zawiadamiamy wszystkich delegatów i delegatki, iż roczne zebranie odbędzie się w trzeci piątek miesiąca, tj. dnia 17-go stycznia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali pod kościołem par. Niepokal. Początek NMP, przy zbiegu ulic 88-iej i Commercial ave. Prosimy wszystkich o przybycie i nadesłanie mandatów od Waszych Grup. Za zarząd: Feliks Mencewicz, prezes; Jan Grabowski, sekr. prot.

Wiceprezes Gajda Na Instalacji Grupy 694 ZNP

Tow. "Synowie Wolności" Grupa 694 ZNP zawiadamia swoich członków, iż posiedzenie miesięczne, na którym zostanie wybrany i zainstalowany nowy Zarząd Grupy na rok 1975 odbędzie się w piątek, 17 stycznia, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Posiedzenie rozpocznie się już o godz. 7-jej wiecz. tzn. o godzinę wcześniej niż normalnie. Po załatwieniu najważniejszych spraw, wyborach i po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej nastąpi instalacja nowego Zarządu. Przysięgę odbierze Wiceprezes ZNP p. Józef Gajda, poczym nastąpi krótki program. Komitet przygotował smaczny poczęstunek dla członków i gości. Zarząd wraz z Komitetem gorąco apeluje o jak najlichnieszy udział. Piotr Marud, prezes; St. Borzymowski, sekr. prot.

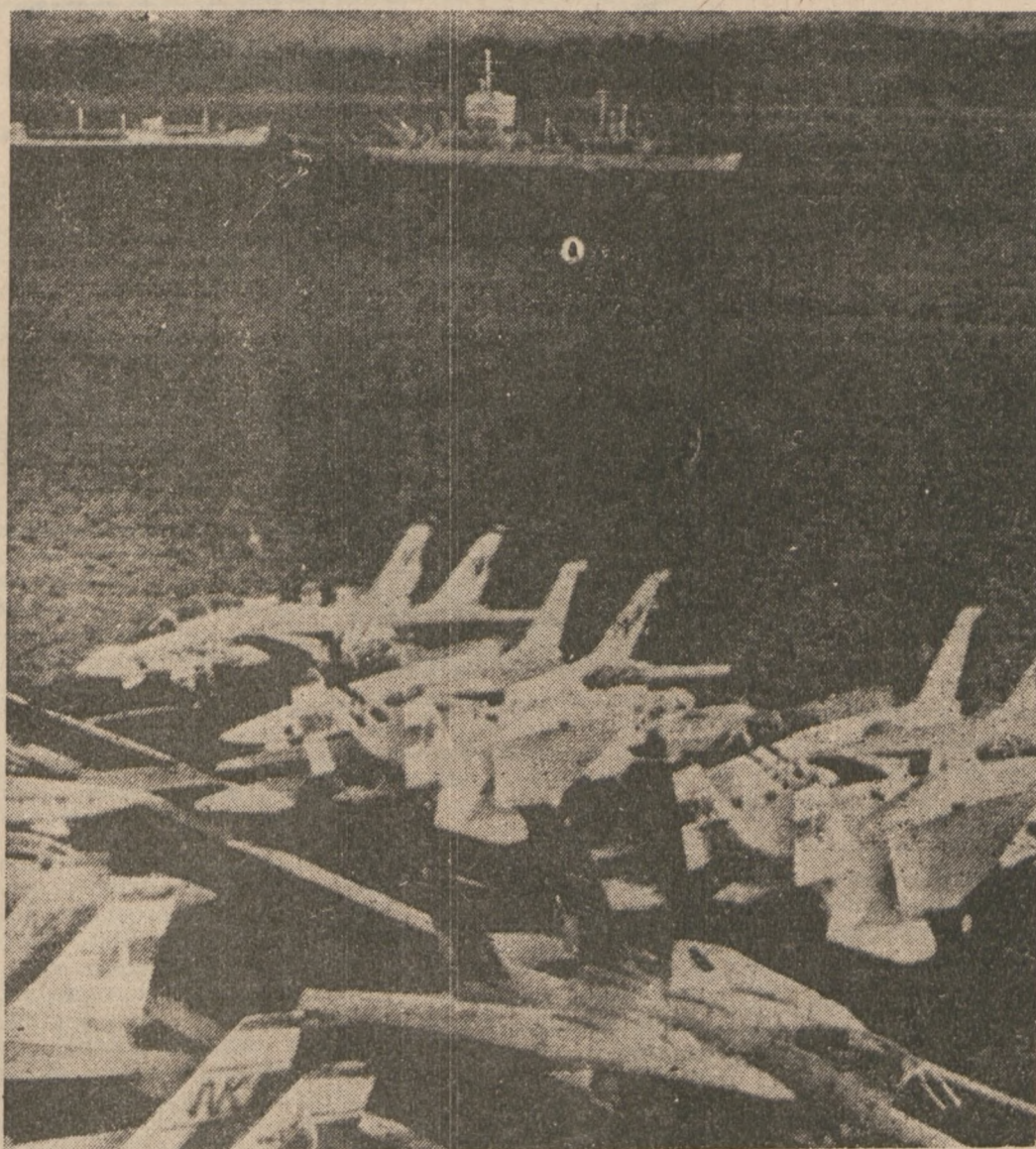
Skarbnik Moskal Na Instalacji Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Oddział Legionu Pułaskiego 101 Grupa 2185 ZNP odbędzie swoje posiedzenie w czwartek, 16-go stycznia, w sali Moskala, 5639 Milwaukee Ave. Początek posiedzenia o godz. 7 wieczorem, a o godz. 8-jej będzie instalacja nowego zarządu na rok 1975. Na instalację tę został zaproszony Edward Moskal, skarbnik ZNP, który odbierze przysięgę od nowego zarządu Grupy. Program instalacyjny będzie urozmaicony, nadto podana zostanie kolacja. Prezesa Maria Klinger prosi o zapisanie w nowym roku jak najwięcej nowych członków. Sekretarz fin. będzie odbierał opłaty do ZNP. Prosimy o przybycie wszystkich członków na to posiedzenie. Maria Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. port.

Była Dyr. Dienes Na Instalacji Grupy 132 ZNP

Zarząd Tow. Naród Polski zawiadamia, że posiedzenie Gr. 132 ZNP odbędzie się w niedzielę, 19 stycznia, o godzinie 2-jej po południu, w sali Domu Polskiego, 11937 South Michigan ave. Mamy ważne sprawy wymagające obecności członków, na tym posiedzeniu. Przysięgę od nowego zarządu na rok 1975 odbierze była dyrektorka p. Katarzyna Dienes-Zięba. Po przysiędze odbędzie się skromne przyjęcie, z urozmaiconym programem. Fr. Kabat, prezes; M. Szklarski, sekr. prot.

Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.



FLOTA AMERYKANSKA NA PACYFIKU — Największy lotniskowiec amerykański "Enterprise" oraz — w głębi — krążownik nuklearny "Long Beach", które opuściły swą bazę Subic na Filipinach i udały się w "nieznanym kierunku" — według nieoficjalnych wiadomości, na Ocean Indyjski.

Nominacja Richarda Ambasadorem

Washington (UPI) — Prezydent Ford mianował byłego prokuratora generalnego, Elliot L. Richardsona, ambasadorem amerykańskim w Londynie. Richardson, lat 54, piastował różne stanowiska w gabinecie b. prezydenta Nixona. Był on prokuratorem generalnym, Sekr. Dept. Obrony, Sekr. Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej oraz podsekretarzem Departamentu Stanu. Podczas rządów prezydenta Eisenhowera, Richardson piastował stanowisko podsekretarza Departamentu Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej oraz prokuratora federalnego na stan Massachusetts. Richardson zrezygnował ze stanowiska prokuratora generalnego w dn. 30-go października, 1973 roku, po zwolnieniu przez b. prez. Nixona specjalnego prokuratora Archibald Cox, prowadzącego śledztwo w sprawie afery Watergate oraz asystenta prokuratora William D. Ruckelshaus, który odmówił żądaniu Nixona zwolnienia Cox'a. Aprobatą nominacji Richardsona przez Senat jest niemal zapewniona. Stanowisko ambasadora amerykańskiego w Londynie, uważane jest za jedno z najbardziej prestiżowych stanowisk.

Zwierzęta Dawno To Zastosowały

Większość nowoczesnych wynalazków miała od dawna swój odpowiednik w świecie zwierzęcym. I tak:

Radar — Nietoperze wydają szereg szmerów, niesłyszalnych dla ucha ludzkiego, które odbijając się od różnych przedmiotów, pozwalają im unikać kolizji.

Czołg — zarówno żółwie, jak i pancerniki, wyprzedziły pancerną ochronę czołgów.

Kamuflaż — Kameleon jest mistrzem kamuflażu i może zmieniać barwę skóry zależnie od warunków i otoczenia.

Helikopter — Kolibr, jest naturalnym małym helikopterem.

Elektryczność — Niektóre ryby, jak elektryczny węgorz, mają własne baterie, dostarczające moc do zabięcia lub oszołomienia ofiary.

Spadochron — Latające wiewiórki rozciągają swe przednie i tylne nogi na ze zewnątrz, tak, że skóra wzdłuż nich, stanowi naturalny spadochron.

Igła do zastrzyków — Ogon skorpiona, którego używa do trujących ułć, stanowi doskonałą igłę do zastrzyków.

Narty — Karibu i śnieżny królik mają naturalne narty. Istnieje duża możliwość podobnych doznań wynalazków ludzkich ze sposobami dawno stosowanymi przez naturę.

Z Tow. Polek z Nad Fal Dunajca Grupa 203 Zw. Polek

Wyborcze posiedzenie Tow. Polek z nad fal Dunajca Grupa 203 Zw. Polek odbyło się 18 listopada, w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland ave. Wybory przeprowadziła założycielka Grupy 203 Tekla Biel.

Wybrano zarząd ten na rok 1975 w składzie: Katarzyna Jamnik, prezeska; Weronika Szarek, wiceprezeska; Zofia Twardy, sekr. prot.; Karolina Winkowska, sekr. fin.; Wanda Szalonek, kasjerka; Aniela Solan, odzwiernia.

Prezeska apelowała do członków o pomoc dla naszej amerykańskiej Częstochowy i wyasynowano z kasy \$25, które złożono w Zw. Polek. Podano kawę i ciasto.

Instalacyjne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 19 stycznia, o godz. 2:30 po południu. Prosimy członkinie o przybycie, gdyż jest wiele ważnych spraw.

Podzieliłmi się również opłatki nadesłanym z zakładu dla ociemniałych dzieci w Laskach, o którym nasza Grupa nie zapomina. Prosimy o zapisywanie nowych członkin, — Katarzyna Jamnik, prezeska; Zofia Twardy, sekr. prot.

Odczyt Dra Strzetelskiego

Dnia 17-go stycznia o godz. 8-jej wieczorem, w siedzibie Fundacji, 15 E. 65th St., New York (Manhattan), odbędzie się odczyt Dra Jerzego Strzetelskiego w języku angielskim, na temat "Literatura polska w służbie tolerancji i postępu".

Dr J. Strzetelski urodził się w Krakowie w r. 1924. Wybuch II wojny światowej zastał go w gimnazjum — i przerwał naukę. Od 16 do 23 roku życia pracował w kooperatywach rolniczych — jako urzędnik a następnie inspektor, jednocześnie studiując. W r. 1951 uzyskał dyplom magisterski z języka i literatury za swą pracę o G. B. Shawie.

W ciągu następnych 20 lat współpracował z Wydziałem Anglistyki (obecnie Instytut Języka i Literatury Angielskiej) Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od r. 1968 t.j. od chwili swej habilitacji pracuje nad ściśle literackimi zagadnieniami struktury noweli. Ostatnio zaś Dr Strzetelski opracował zarys literatury polskiej na użytek uczestników Letnich Kursów w Polsce, organizowanych corocznie przez Fundację Kościuszkowską.

Z MILWAUKEE

GOOD THINGS TO EAT PARTY GIVERS, HOTELS, BARS, CATERERS New frozen sea food Hors D'oeuvres, Champagne and Caviar flair at Beer prices. Only three minutes to prepare. Serve hot. Available in cases or 4 lb bags. For immediate delivery, call: 342-0390 (H) 263-1493 MOORE FOOD SERVICE 3010 W. Wisconsin Ave. Milwaukee, Wis.

CAR RADIO ON THE BLINK Zadowolone części i obsługa do większości importowanych i krajowych fabrycznie instalowanych radio aparatów samochodowych. FAIRCHILD RADIO-TV 7707 W. National Avenue Milwaukee (414) 774-0055

Komunikat Polskiego Związku Akademików

Następne Imprezy

9 lutego odbędzie się Wieczór Kopernikowski (Interesujące filmy oraz pogadanka dr A. Rytla. Również — do oglądania ciekawe Kopernikana).

W sobotę, 8 marca odbędzie się zakrojony na dużą skalę wieczór dyskusyjny. Mówcą będzie najwybitniejszy publicysta polityczny na Emigracji — dr Wojciech Wasutyński, naczelny redaktor "Nowego Dziennika". Gość nasz mówić będzie na temat aktualnych

koncepcji politycznych Emigracji.

Bal Lekarzy

Związek Lekarzy Polskich zaprasza na XXVII Reprezentacyjny Bal, w sobotę, 18-go stycznia w hotelu Ambasador, West, Początek o 9 wiecz. Orkiestra David Romaine. — Wstęp \$15. W sprawie rezerwacji telefonować: HU 6-7740 (od 9 do 2 po poł.) i na 2374, 2518 od 9 rano do 9 wiecz. — A. Azarjew, prezes; M. Nowacka, sekr.

Papieska Uczelnia w Poznaniu

W wyniku specjalnych starań metropolii poznańskiej, abpa Antoniego Barania, popartych przez — kard. Wyszyńskiego, Prymasa Polski i kard. Wajtyłę, Stolica Apostolska w 1969 r. przyznała ad experimentum na 5 lat Metropolitalnemu Seminarium Duchownemu w Poznaniu prawa Papieskiego Fakultetu Teologicznego.

W r. 1973 przebywał w Poznaniu kard. Garano, prefekt Kongregacji "Pro Institutione Catholica", który zapoznał się z pracami i osiągnięciami Poznańskiego Seminarium w ostatnim czasie. 2-go czerwca 1974 r. Kongregacja wydała dokument ustanawiający w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Poznaniu Papieski Fakultet Teologiczny z prawem nadawania teologicznych stopni naukowych: magisterium, licencjatu i doktoratu.

Uroczystość otwarcia nowego roku studiów i ogłoszenia dekretu Świętej Kongregacji odbyła się w bazylice archi-

katedralnej 19 listopada 1974 roku.

Ksiądz Arcybiskup Baraniak przedstawił starania archidiecezji o uzyskanie rangi fakultetu dla Seminarium — czynione już w okresie międzywojennym przez kardynałów Dalbora i Hlonda, a po wojnie przez niego samego. W słowie swoim nawiązał też do historii — do Akademii Lużańskiego i eSminarium Duchownego, — utworzonego w Poznaniu tuż po zakończeniu Soboru Trydeckiego. W słowie końcowym kard. Wojtyła ukazał w skrócie rozwój nauki teologicznej od czasów Królowej Jadwigi do chwili obecnej. Nawiązując do 5 polskich uniwersyteckich uczelni teologicznych w okresie międzywojennym (Kraków, W-wa, Lublin, Lwów i Wilno) stwierdził, że obecnie ta liczba się wyrównuje (Lublin, Warszawa, Kraków, Wrocław, Poznań).

Równocześnie złożył erygowanemu Fakultetowi i całej społeczności akademickiej Seminarium najlepsze życzenia.

Zagadka Kursu Dolara Nadal Niewyjaśniona

"Życie Gospodarcze" ogłosiło wywiad z Marianem Krzakiem, wiceministrem finansów w sprawie kursu dolara pekaoskiego.

Wszystkich dotkniętych gwałtowną zmianą kursu skupu dolara przez PKO z 60 na 33.20 zł. interesuje oczywiście, dlaczego przyjęto taką właśnie sumę. Krzak zaczyna wyjaśnienie od tego, że: — "Kurs oficjalny stosowany przez Narodowy Bank Polski wynosił ostatnio 19.90 zł."

Jest to kurs zupełnie do wolny, stosunkowo niedawno temu wynosił on jeszcze 4 złote za dolara, nikt w świecie nim się nie interesuje, a sam Krzak mówi nieco później, że "przeciętny koszt zdobycia dolara w naszym eksporcie towarowym kształtuje się obecnie poniżej 33 zł.", a więc nie poniżej 20.

"Natomiast — mówi dalej Krzak — Biuro Podróży Orbis stosuje dla wszystkich podróży zagranicznych przy wymianie walut dopłatę 66.7 procent, co daje w sumie 33.20 zł. za 1 dolar USA. Taką samą dopłatę będzie obecnie stosował Bank Pekao."

Ze główną przyczynę zmiany kursu podaje wiceminister Krzak "postępujący na świecie proces inflacji." Nie można

gac utrzymywać jednak, że wartość dolara spada ostatnio o połowę, wysuwa dziwny argument, że z porównania przed dwoma laty cen detalicznych w Polsce i we Francji wynika, jakoby wartość dolara wynosiła 20 złotych.

W innym miejscu mówi jednak, że w relacji zakupu Fiata kurs jest 80-90 złotych. Jeśli chodzi o wypłatę rent, to Krzak ma do powiedzenia tylko, że "w przypadku zdecydowanej większości świadczeń alimentacyjnych obowiązywał dotąd kurs niższy od 33.20 zł." Jakich?

W dalszym ciągu sprawa zmiany kursu dolara pozostaje niewyjaśniona.

"Nowy Dziennik"

Apel Okręgu I-go Korpusów Pomoc.

Zarząd Okręgu I-go Korpusów Pomocniczych zawiadamia wszystkie prezeski poszczególnych Korpusów, że zebranie w sprawie "Bazaru Weterańskiego" odbędzie się w niedzielę, 19 stycznia, o godzinie 1:30 po poł., w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Ze względu na ważność spraw, obecność koleżanek prezesek jest bardzo pożądana.

M. Zembrzuska, prezeska; H. Michałowska, sekr. prot.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWKOSTOWA Nr. 2, \$2.50, silnie rozgrzewająca doskonała na przeziębienie, na bóle mięśniowe, reumatyczne i atretyczne Nr. 1, \$2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchnięcia, podrażnienia skórne i zła cęda. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłany przez pocztę opłaconie czekiem money order. Dodajcie 55 centów za jeden szalik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówienie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO. 3048 W. Division St. Chicago, Ill. 60622

OSTATNIE 2 WIECZORY !

Dziś i Jutro o 6:45 oraz o 9:40

Nowy Film Polski

UJARZMIONE MIASTO

oryginalny tytuł "Południk Zero"

Po kilku stuleciach rządów pruskich, Mazurzy czują się Polakami!

W roli głównej: RYSZARD FILIPSKI, bohater filmu Hubal.



Iskrzacy gwiazdami ★★★★★ film ze złotej serii

Serce nie uznaje różnic klasowych gdy arystokrata kocha dziewczynę z ludu! Czarująca Operetka

MIANEWRY MIŁOSNE

Romantyczne przygody porucznika i sercowe kłopoty... ordynansa!



tylko raz o 8:30 wieczorem i jeśli nie przyjdziecie później to obejrzyjecie oba filmy i przed północą będziecie w domu!

Telefon 545-5922 KINO Milford Pulaski Przy Milwaukee Ave.



W Londynie wprowadzono komunikację miejską przy użyciu "hydrofili", które przebywają odległość z Kew Gardens, z Chiswick i innych przedmieść do City w kilkanaście minut. Ogranicza to ruch samochodowy.

Najlepszym Podarunkiem Jest

ALBUM KARYKATUR KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego



To Historia w Obrazach ZDRADZONEJ POLSKI Połączcie ją z waszymi bliskimi

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się przedstawia. Rozmiar 8 1/2 x 11 1/2 stron rysunków. Podpis pod Rysunkami w języku polskim i angielskim

Cena 75c przesyła \$1.00

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago, Illinois 60622

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERACY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

CODZIENNE (bez weekendu)

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Rocznie (1 yr.) \$21.00	Kwartal. (3 mos.) 8.50
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Miesięcz. (1 mo.) 4.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

Wioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) ...20c

Wioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) —25c

Nareszcie Programy Akcji

Choć zadna ze stron tego nie przyznaje, to jednak odnosi się wrażenie, że ujawnione przez prez. Forda i przez przywódcę demokratów, speakera Izby Reprezentantów Alberta programy walki z inflacją noszą charakter konkurencyjnych zabiegów. Biały Dom w posiadaniu republikanów i Kongres kontrolowany zdecydowanie przez demokratów podjęły wreszcie akcje na rzecz opanowania trudności gospodarczych.

I nie są to programy wyłącznie gospodarcze, bo ujęcie ich wskazuje, że przy okazji obie strony mają na uwadze korzyści natury politycznej. Co więcej, można chyba wysunąć przypuszczenie, że zarówno republikanowski Prezydent, jak i demokratyczny Kongres widzą w swoich założeniach co do wyciągnięcia kraju z obecnych trudności wstępne posunięcia przygotowawcze na okres prezydenckich wyborów w 1976 r.

Nie bez powodów bowiem ustalenia obu stron oraz propozycje rozwiązywania konkretnych problemów obliczone są na danie ulg podatkowych szerokim masom obywateli, jak i kołom przemysłowym. Oczywiście, że ulgi te będą służyły rozwiązywaniu konkretnych zagadnień gospodarczych pod kątem widzenia interesów całego kraju (walka z inflacją, walka z recesją), ale przecież równoległe będą one oddziaływały na nastroje i postawę zarówno wyborców, jak i czynników przemysłowo-gospodarczych.

Chodził bowiem o to, aby narzucić krajowi przekonanie, że po stronie rządzących, jak i po stronie demokratycznej opozycji istnieje troska o sytuację przeciętnego obywatela oraz troska o sytuację przemysłu, który jest kluczowym czynnikiem dla dobrobytu w kraju. Można więc przyjąć, że obie strony będą wzajemnie zabiegały o przekonanie obywateli, że właśnie ich programy są lepsze niż drugiej strony. I naprawdę nie jest przypadkiem, że gdy speaker Albert ogłosił w poniedziałek wytyczne programów demokratów w Kongresie, tego samego dnia prez. Ford ujawnił podstawowe założenia swoich programów, jakie zostaną ujęte znacznie szerszej w Ośrodku w stanie Unii w dniu dzisiejszym.

Porównanie propozycji obu stron prowadzi do wniosku, że w analizie stanu rzeczy oraz

w wysuwaniu środków zaradczych na rzecz pokonania trudności gospodarczych kraju obie strony są w podstawowych punktach zgodne, a jedynie może dojść do konkurencyjnego wysiłku o rozmiary zalecanych środków zaradczych.

Prezydent i demokraci uważają zgodnie, że trzeba obciążyć podatki, aby dać tą drogą ulgi obywatelom oraz wprowadzić do obiegu finansowego odpowiednie sumy wielu bilionów. Obie strony są zgodnie, że ulgi podatkowe powinny być przyznane i dla przemysłu, bo wiele dziedzin przemysłowych odczuwa recesję. Obie strony doceniają trudności energetyczne i chcą skłonić społeczeństwo do oszczędzania surowców energetycznych.

Jeśli zaś istnieją jakieś różnice czy też odmienności ujęć w konkretnych sprawach, to chyba nie stanowi to przeszkody co do uzgodnienia programów, skoro speaker Albert wyraźnie oświadczył, że Kongres będzie gotowy do współdziałania z Prezydentem, ponieważ "wszyscy jesteśmy w tej samej łodzi". Inaczej mówiąc, poza specjalnymi interesami politycznymi obu stron, jakie wiążą się z programami konkretnej akcji na rzecz uzdrowienia życia gospodarczego, istnieje świadomość konieczności rozwiązania trudności gospodarczych, aby tą drogą zabezpieczyć zarówno interesy obywateli, jak i interesy całości życia wewnętrznego kraju.

Można chyba optymistycznie oczekiwać współdziałania Prezydenta z Kongresem, jak i odwrotnie, bo obu stronom zależy, aby wyborcy nie doszukiwali się odpowiedzialności za trudności w istniejącym stanie rzeczy w zakresie naszej gospodarki. A jeśli już będą przechwałki, że to ta a nie druga strona "troszczy się" o los obywateli, będzie to naturalnym jawiskiem politycznej konkurencji, przygotowującej argumentację na okres kampanii prezydenckiej w 1976 roku. Nie należy tym martwić się, ale trzeba pod adresem obu konkurentów wysunąć stanowcze żądanie, aby mniej uprawiali agitację, a bardziej planowali konkretne programy. Kraj musi być wreszcie wyciągnięty z obecnej sytuacji kryzysowej.

Arabowie Budują Siłę Zbrojną

Jest aż nadto oczywiste, że na Środkowym Wschodzie odbywa się wysięg zbrojeń. Arabowie chcą zbudować siłę zbrojną, aby mogli "przeciwdziałać się każdemu atakowi Izraela", oświadczył w Washingtonie sułtan Gąbos z Omanu.

Nie wyklucza on możliwości nowego konfliktu zbrojnego z Izraelem, jak też w czasie konferencji prasowej powiedział, że obecnie siły państwa żydowskiego mają przewagę. I to jest powodem nowych zakupów broni, na co Arabów stać z racji olbrzymich dochodów ze sprzedaży ropy naftowej.

Zastanawia jednak, że tydzień temu Stany Zjednoczone podpisały umowę o dostawie dla Saudyj Arabii 60 samolotów bojowych wartości 750 milionów dolarów. Umowa dotyczy samolotów "jet" typu F5A, części wyposażenia, wyposażenia technicznego naziemnego i programu przeszkolenia pilotów. Umowa ta, co jest zrozumiałe, wywołała poważne zaniepokojenie Izraela, który obawia się, jak oświadczył izraelski szef sztabu gen. Gur, aby pewnego dnia "nie nastąpiła niespodzianka".

Zakup samolotów przez Saudi Arabię nastąpił po nie tak dawnym zakupie pocisków kierowanych i czołgów we Francji. Wynika z tego, że Saudi Arabia może szykować się do czynniejszej roli w wypadku nowego konfliktu zbrojnego państw arabskich z Izraelem. Dotychczas Saudi Arabia udzielała tylko pośredniej pomocy Egipcjom, Jordanii i Syrii, ale być może szykuje się do ewentualnego odegrania czynnej roli, gdyby doszło do konfliktu, co dla Izraela oznaczałoby otwarcie nowych frontów wojennych. Nie są to więc perspektywy uspakajające.

Nie są znane uwarunkowania, jeśli jakieś zostały ustalone, dotyczące sprzedaży amerykańskich samolotów dla Saudyj Arabii Król Faisal uważany jest za odnoszącego się przyjaźnie do Stanów Zjednoczonych i stąd można przyjąć, że nie będzie podejmował posunięć, które byłyby sprzeczne z interesami Stanów. Ale nie można mieć złudzeń, bo w polityce międzynarodowej dzieją się rzeczy najdziwniejsze.

Uspokojenie w Ulster

Krok po kroku być może zbliża się uspokojenie sytuacji w Północnej Irlandii, gdzie nielegalna Irlandzka Armia Republikańska terrorem i zamachami bombowymi chciała wymusić na Anglii rozwiązanie skomplikowanej sytuacji politycznej.

Na okres świąteczny nastąpiło uspokojenie. IRA zgłosiła się na wstrzymanie ataków bombowych, które były podejmowane i na terenie Londynu, a nie tylko na obszarze Ulster, gdzie od lat trwa krwawa walka ludności katolickiej z ludnością wyznania protestanckiego. Londyn bowiem zwolnił z więzień około 170 więźniów, podejrzanych o należenie do IRA. Był to gest, który spotkał się ze strony irlandzkich terrorystów z wzajemnością, bo zgodził się na zawieszenie ataków do 16 stycznia.

Rząd angielski zamierza zwołać dalszą liczbę aresztowanych, podejrzanych o przynależność do IRA poza prowincję Ulster. Będzie to nowy objaw gotowości władz angielskich do uspokojenia. IRA bowiem wysunęła żądania, aby wszyscy więźni

przez Anglików patrioci irlandzcy odzyskali wolność.

Natomiast wątpliwe jest czy drugie żądanie IRA zostanie przyjęte przez Londyn. Mianowicie przywódcy tej organizacji uważają, że 16,000 angielskich żołnierzy, pełniących służbę na terenie Ulster, powinno być zmasowanych w barakach jako wstęp do ich wycofania z Północnej Irlandii. Do tego zaś przywódca protestanckiej Ulster Unionist Party, Harry West, zajął nieustępliwe stanowisko wobec IRA, oświadczając publicznie, że nie będzie wchodził w żadne bezpośrednie czy też pośrednie układy z IRA. Rzecz o cień na możliwości postępów w zabiegach o uspokojenie w Ulster.

Wydaje się, że obie strony nie zyskują przez zajmowanie postaw nieugiętości w swoich żądaniach. Krwawe starcia, które trwają kilka lat, przyniosły wiele ofiar w zabitych i rannych. Głną i osoby niewinne w wyniku terrorystycznych zamachów, głąną angielscy żołnierze, pełniący służbę w Północnej Irlandii. Byłby już czas na sensowne rozwiązanie tragicznego problemu.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Obłęd Handlu Bronią

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Czas już jest, by rząd amerykański zwrócił pilną uwagę na jedną z najbardziej niebezpiecznych tendencji w naszych czasach — to jest kwitnący światowy handel bronią. Ilustracją tego wzrastającego obłędu są choćby ostatnie doniesienia, że Francja sprzedaje Arabii Saudyjskiej broń wartości 800 milionów dolarów, Persja oferuje firmie Lockheed odpowiednią sumę dla wznowienia produkcji samolotów "C5A". Związek Sowiecki dostarcza Syrii nowoczesnych pocisków "MIG-23" itd.

W roku 1952 państwa świata wydawały około 300 milionów dolarów na zakup broni. W roku bieżącym wydadzą one jakieś 18 miliardów dolarów — co oznacza wstrząsający wzrost o sześć tysięcy procent. A "pierwszeństwo" mają pod tym względem Stany Zjednoczone, których sprzedaż broni osiągnąć ma w tym roku dwanaście miliardów dolarów.

Oczywiście, poważne są bardzo presje, wywierane w tym kierunku na Waszyngton. O ile poprzednio Stany Zjednoczone mogły zachować pewną wstrzemięliwość w handlu bronią, obecnie konkurentami ich są pod tym względem Wielka Brytania, Francja i Zachodnie Niemcy, których nowoczesne broń są równie dobre, albo nawet lepsze niż amerykańskie. Ponieważ państwa arabskie mogą obecnie kupować to, co chcą, i dokonywać wyboru między wieloma dostawcami, przeważa decydujący argument: "jeżeli my nie sprzedamy im broni, sprzeda ją ktoś inny".

Problem Eutanazji

GWIAZDA POLARNA — Uprawiać eutanazję, to zadawać śmierć z litości, maksymalnie unikając, zadawania cierpienia. Jest to świadome położenie kresu ludzkiemu istnieniu, litościwie zadanie ostatecznego ciosu, tak jak to się czyni z cierpiącymi zwierzętami bądź tak, jak to w dziesięć lat niekiedy na placu boju, gdy dobiegają rannych nie mogą im udzielić pomocy.

Medycyna nie przyznaje sobie tej mocy. Lekarz musi niekiedy oczywiście podjąć w imieniu swych chorych pewne ryzyko, zdarzają się interwencje, zabiegi lecznicze czy też brak konkretnej decyzji, które zawierają elementy niebezpieczeństwa. Nigdy jednak lekarz nie zawrzuca śmierci, nigdy nie założy a priori potrzeby przewrzenia czyjegoś życia; wszystko do czego zmierza, jest przeciwne śmierci. Dlatego niewątpliwie, że lekarze żywią przekonanie iż śmierć stanowi pewną tajemnicę i ży-

cie ludzkie jest godne szacunku samo w sobie z tytułu zasady etycznej, która nas wszystkich przekracza. Powiadając, że chodzi tu o tabu, zaciiera się nieco zbyt szybko jedną z najbardziej podstawowych cech tego, co nazywamy cywilizacją. Trzeba by się przynajmniej zastanowić nad wszystkimi uwikłaniami społecznymi, które uznałyby, iż jednym z zadań lekarza jest zabijanie. Owe przesłanki natury filozoficznej nie są zresztą jedynymi, jakie należałoby uwzględnić. Nie można zapominać, by eutanazja została uprawomocniona, innymi słowami zalecana, nie biorąc pod uwagę warunków, w jakich występują ewentualnych nadużyć bądź ubocznych skutków psychologicznych takiej postawy. Nawet w przypadku chorego, który — jak to sugerowano — zleciłby uprzednio swą wolę w testamentie, pozostawałby jeszcze do ustalenia moment podjęcia decyzji i jej realizacji.

Oszczędność

NOWY DZIENNIK — Przez niezliczone wieki uważano oszczędność za wielką cnotę. Pracowano tak, by zużyć jak najmniej materiału, energii i pieniędzy. Ta zasada panuje niemal nieprzerwanie w Europie. Ale dawno porzucona została w Ameryce. Cały wysiłek propagandy handlowej poszedł w odwrotnym kierunku: zużywać jak najwięcej materiału, jak najwięcej energii. Nie oszczędzać, a zaciągać kredyt. Eszce przed kilku laty firmy samochodowe prześcigały się w budowie jak największych, najwięcej paliwa zużywających wozów, elektronicznie wzywały do używania więcej prądu i gazu, banki napraszały się z pożyczkami. Cała mądrość ograniczała się do tego by produkować jak najwięcej i zatrudniać jak najwięcej ludzi.

Przez drugi czas ten system działał znakomicie. Materiał był obfitością, technika coraz doskonalsza, ludzie kupowali coraz więcej rzeczy niekoniecznych, a nawet niepotrzebnych. Europa z jej zbieraniem złomu, skromnym opakowaniem towaru i trudnym kredytem budziła litość w Amerykanów.

Aż sięgnęto granic. Kryzys naftowy uświadomił wszystkim, że rozwój może się zatrzymać. Mówi się o racjonalizacji benzyny. Elektrownie

wzywają do oszczędzania prądu, gazownie nie chcą przyjmować nowych klientów, przemysł samochodowy nie może sprzedać dużych wozów, brakuje czystych wód, co więcej, brakować zaczyna czystego powietrza nad wielkimi metropoliami.

Oszczędność znowu zaczyna być cnotą. Ale porzucenie przyzwyczajenia i urządzeń, panujących niepodzielnie w ostatnich czterdziestu latach, nie może być łatwe ani bezbolesne.

Kto Jest Imperialistą?

N.Y. DAILY NEWS — Według sprawozdania organizacji Freedom House, w roku 1974 było 34 państw, w których milion lub więcej obywateli należało do kategorii "ujarzmionych". Wniosek z tego zestawienia był jasny. — Związek Sowiecki jest obecnie największym państwem imperialistycznym. Jakies 37,5 miliona tamtejszych członków grup mniejszościowych — łącznie z Białorusinami, Estończykami, Litwinami, Tatarami i Ukraińcami nie odgrywa żadnej roli we władzach państwa czy w partii komunistycznej. Należy o tym pamiętać, gdy napiszemy raz "Izwestia" czy "Prawda" znowu zacznie bredzić na temat ogromnego, zbrodnictwa imperializmu.

Rafał Hardy

Sześć Lat Później

Wkrótce po francuskiej majówce studenckiej roku 1968 niektórzy publicyści uświadomili, że laurem twierdząc, że starczyło podłożenie lontu aby runął gmach modnie i pogardliwie zwanego "establishment'u". Ba, dzieliłi krowią skórę, która wciąż jeszcze była na niedźwiedziu. Okazało się, że gmach nie tylko nie runął, ale, wręcz przeciwnie, przesunął się na prawo i to wolą ludu — w referendum.

Za zabawę zapłacił naród francuski dewaluacją i obniżką stopy życiowej.

Rozruchy studenckie odbywały się i odbywają w krajach cywilizacji zachodniej, natrafiając na popłaźliwość władz i raczej na sprzeciw niż obojętność społeczeństwa. Jednocześnie tych rozruchów, jednolite do znużenia, choć na różnych kontynentach, ich hasła, przebieg i strategia nasuwają niezbyt wniosek, że kierował nimi jeden ośrodek, wykorzystujący p o d a t n o ś ć młodzieży na każde i najbardziej zakłamanie hasła i idee. Cywilizacja zachodnia dwudziestego wieku nie zdołała, niestety, dać, poza niesłychanym i powszechnym dobrobytem materialnym, żadnej myśli przewodniej, żadnej nowej idei duchowej i moralnej.

Młodzież, otumaniona demagogią i propagandą, zatrutą obficie i systematycznie narkotykami, indoktrynowana pustostawami tzw. autorytetów naukowych, niepowodowanych profesorów i statygowanych intelektualistów, ta młodzież nie wie przeciwko czemu protestuje, czego nie chce, a już absolutnie nie wie czego chce. Do przeszłości odnosi się z lekceważeniem, do teraźniejszości — z pogardą, często z nierzecym wyrozumiałością, a przyszłości widzi w mętnych abstrakcjach, których nie rozumie. Wierzy, że należy wszystko zburzyć i że tylko na ruinach tego co jest można stworzyć lepszy świat i że tylko oni potrafia go urządzić najlepiej. "Młodzież" — doświadczenie ostatnich 57 lat jest dla nich bez znaczenia, zadufani i ufni w swój (raczej czyjś) urojony program uszczęśliwienia świata, nie znają i, co gorsza, nie chcą znać i wiedzieć o dokonaniach ponurej pamięci wodzów różnokolorowych rewolucji ani o cenie jaką ludzkość w nie zapłaciła i płaci po dziś dzień.

Inspiratorów rozruchów na uniwersytetach świata zachodniego podzielić należy na dwie kategorie. Jedni, im bardziej ideowo tym mniej są realni i jeszcze mniej odpowiedzialni, są naiwni i bekrzytycznie podatni na każdą fikcję. Dla nich, przysięgłych ateistów, objawieniem jest pentagram odciekający krwią wielu dziesiątek milionów ofiar, wiara, że nieludzkie ich męki są podstawą szczęścia przyszłych pokoleń. Mało im hekatomb trzzech pokoleń, wiara ich trwa niezachwiana, niekiedy zakłamaną.

Swymi niezmiernie mętnymi, zawiłymi, często zaigrywanymi elukubracjami t.zw. ideologów i intelektualistów dowodzą, że tylko oni znają rozwiązanie gordyjskiego węzła socjalnego i mają klucz do zbawienia świata. Dać im "tylko" władzę. Nie chcą wiedzieć, że żyją jeszcze nierzeczne resztki cudem ocalałych pokoleń urządzonych na czerwono, czarno, brunatno i wreszcie na żółto z totalnie jednakowym wynikiem — fatalnym.

Druga kategoria inspiratorów rozruchów w krajach zachodnich to zawodowcy szkoleni w specjalnych "akademach" dywersji i szpiegostwa, z długoletnim stażem w akcjach wyrotkowych, to emisarzowie zakamuflowani znaniarsze znajdujący dostęp do każdego, najbardziej ekskluzywnego środowiska i najwyższych władz każdego państwa. Przygotowują oni dla swych mocodawców realizację "idei" rewolucji światowej połączonej z dewizą Adolfa Hitlera: "Auf Programme komit es nicht an — es komit nur auf die Macht an".

Wyrotowa ta działalność, prowadzona na skalę światową, nie ogranicza się do wyższych uczelni. Celem jest rozkład społeczeństw zachodnich od podstaw, poczynając od młodzieży szkół elementarnych. Pokolenia starsze restrykuje się narazie po stronie strat, aby w odpowiedniej chwili skazać je na stracenie. Znow — uczy tego historia ostatnich 57 lat.

Zmasowanie ponad wszelką miarę i potrzebę młodzieży na uniwersytetach świata zachodniego ma na celu stworzenie liczącej warstwy lumpen inteligentów którzy, nie znajdując pracy i zastosowania dla swej wiedzy i specjalności, bezwzględnie służą każdemu hasłu, zakłamaniu i dywersji. Uniwersytety w tym wydaniu mają na celu nietyłe szerzenie kaganca oświaty i leżenie kaganca na myśl ludzką, naukę i wolność przekonań. Już od dość dawna studenci biją profesorów, jeżeli wykłady nie odpowiadają chwilowemu i zmiennemu poglądom audytów. Trzeba nie łąda naiwności, aby wierzyć że te gwałty są spontaniczne.

Brutalność policji jeszcze przed jej wkroczeniem na tereny uniwersyteckie służyła studentom jako pretekst do zanieczyszczania ekskrementami okupowanych audytów i pracowni naukowych, do wandalizmu i niszczenia wyników wieloletnich badań i prac, podpalania gmachów uczelni, obrzucania kamieniami i niekiedy strzelania do strażników przybyłych na ratunek. Oto do czego doprowadziła inflacja wykształcenia.

Ostatnio uspokoiło się nieco na uniwersytetach — wysoki areopag nakazał ukojenie weltschmerz'u powierzając kryminalistom. Jak na komendę zaczęły się buntury w więzieniach gdzie nie ma więźniów politycznych. Więźnia te, natomiast mówiąc, są najbardziej luksusowymi sanatoriumami w porównaniu z odpowiednimi "instytucjami" i obozami na zachód od Pacyfiku. Dotyczy to Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Niedługo potem, na komendę z góry, nastąpiły buntury w więzieniach Europy Zachodniej. I znowu jednolity przebieg tych buntów we wszystkich krajach zachodnich nasuwa niezdolny nieczym wniosek, że kieruje nimi jedna centrala nie zadająca sobie nawet trudu, choćby dla dywersji, uzmocnić przebieg buntów w poszczególnych krajach. Rozpoczyna się od opanowania prawilonów z jednoczesnym braniem zakładników pośród służby więziennych, znaczenie nad nimi, sądy, a także, znowu za brutalność i w końcu skuteczne podrywanie gardel zmarłych ofiar, często współwięźniów. Czyżby to zawodowo i precyzyjnie.

Wracając do studentów stwierdzić trzeba, że światnie manipulowane tłumy studentów manifestują i biorą udział w rozruchach od Tokio do Berlina, zachodniego oczywiście. Dalej na wschód o rozruchach nie wolno nawet marzyć — manifestację i protesty planowane są w czasie i nasileniu i dla powodów wskazanych przez władze. Protestujący poza planem, bardzo niebezpieczni, idą na katorgę, wybitniejsi — do domów wariatów.

Nie było protestów studenckich przeciwko masakrze Budapesztu w r. 1956, przeciwko okupacji Czechosłowacji dwanaście lat później. Nie było protestów studenckich kiedy student Jan Palach poświęcił swe młode życie na całopalenie. Nie było protestów przeciwko dostawom broni do Nigerii i wycieciu w pień ludność Biafry, przeciwko podburzaniu wszystkich przeciwko wszystkim na Bliskim Wschodzie. Nie było żadnych protestów kiedy gasyenie czołgów t.zw. ludowej armii t.zw. socjalistycznego państwa miażdżyły na ulicach polskiego wybrzeża żony robotników z Niemowletami na rękach.

Nie ma protestów przeciwko wojnie prowadzonej przez Wietnam Północny w Indochinach po wielu, wielu miesiącach po zawarciu tzw. traktatu pokojowego. Nie było protestów studenckich dla prostej przyczyny — im po prostu protestować nie kazano.

Odczodzą w cień, po służnym odosobnieniu w niesławnej i zabójczej roli, wszyscy ci rewolucjonści — danieli, ducy, ki, diaby, dzicy*) itd.

Skończyła się epoka natchnień i wzruszeń — czas przyszedł na socrealizm, czyli na nic.

RAFAŁ HARDY

*) Daniel Bendit-Cohen, Rudolfs Deutsche, Fritz Teufel, Sauvageot, Wiadomości (Londyn)

Skreślone

Francuskie ministerstwo sprawiedliwości wydało zarządzenie, w myśl którego imiona, trudne do wymówienia po francusku, mają zostać skreślone z urzędowego spisu imion. Między innymi skreślono imiona takie, jak: Joan, Władimir, Greta i Marilyn.

The Polish American Historical Association

Annual Meeting

The Polish American Historical Association held its annual meeting December 27 and 28, 1974 at the Blackstone Hotel, Chicago, Illinois. Following a meeting of the Executive Board and the Advisory Council on the evening of December 26, during the following two days there was a General Business Meeting, three academic sessions and a Presidential Luncheon. The academic sessions concerned themselves with the trade relations between the United States and Poland from 1918 to 1939, the Poles and the Roman Catholic Church in the United States and a discussion of the historical aspects of the attitudes of the Blacks toward the Poles and vice versa. The retiring President, Professor George J. Lerski delivered the presidential address entitled "Why East-Central Europe?"

The officers elected for 1975 are: Rev. M. J. Madaj, President; Frank A. Renkiewicz, First Vice President; Sister Ellen Marie Kuznicki, CSSF, Second Vice President; Thomas I. Monzell, Third Vice President; Rev. Donald Bilinski, OFM, Secretary; Sister Clare Marie, OSF, Treasurer; Advisory Council: Mrs. Jadwiga K. Bogucka, Walter

M. Drzewieniecki, Andrew S. Ehrenkreutz, Eugene F. Kusielowicz, James S. Pula, Witold Sworakowski. Six additional members are to be named by the President. Among the appointments made thus far by the President are the following: Frank A. Renkiewicz, Editor of the Polish American Studies; Benadine Pietraszek, Chairman of the Haiman Award Committee; Mrs. Jadwiga Bogucka, Co-ordinator of Local Chapters and Membership; hChairman; Rev. M. J. Madaj, Editor of the PAHA Bulletin; Sister Ellen Marie Kuznicki, CSSF, Assistant Editor.

A Board meeting is scheduled to coincide with the XIVth International Congress of Historical Sciences in San Francisco from August 22 to August 29. The next Annual Meeting will take place in Atlanta, December 27 and 28. Projected for 1975 is a co-operative work showing the contributions of the Poles and Polish Americans to the founding and development of the United States in the past two hundred years; another is a festschrift honoring the late Professor Oscar Halecki.

Second Meet In Swimming and Diving Championship

The second of seven meets in the Chicago Park District citywide indoor swimming and diving championship will be held at Eckhart Park, 1330 W. Chicago Ave., at 1:30 p.m. Saturday, Jan. 18.

The 10-event card will feature a 100-yard freestyle relay for both boys and girls 8 and under, 9 and 10, 11 and 12. A 200-yard freestyle is for both boys and girls 13 and 14 as well as girls 15 and over. The final event will be a 100-yard medley relay for girls 9 and 10.

In the opening meet held Jan. 4 the defending champions from Ridge Park scored 246 points to Portage Park's 234½. Griffith Park placed third with 104½.

There were 304 swimmers with 23 parks scoring points. The Ridge Park team broke three meet records. Dan O'Connell, in the 9 and 10-year-old division, swam the 25-yard freestyle in 13.5, breaking a 13.6 record set by John Kussman of Welles Park.

Vickey Shaw, in the 15 and over division, swam the 50-yard freestyle in 25.5, eclipsing the mark of Jane Bidlo of Portage Park, who posted a 26.2.

The boys 9 and 10 year old quartet were timed in 1:08.9 in the 100-yard medley relay breaking the record of 1:09.1 set by Eckhart Park last year.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Zebrań Instalacyjno-Informacyjne K.S. Eagles

Zebrań instalacyjno-informacyjne klubu sportowego A.A.C. Eagles odbędzie się już w nadchodzącą niedzielę, 19 stycznia o godzinie 3-iej po południu w nowym lokalu klubowym mieszczącym się pnr 3519 W. Fullerton Ave. Zapraszamy serdecznie — wszystkich członków i sympatyków na powyższe zebrań. Za zarząd — Vincent Radkiewicz, sekretarz.

WISLA — W.I. JETS 7:1

W ramach rozgrywek halowych w Chicago Armory — drużyna Wisły odniosła ponowne zwycięstwo, tym razem z kolorową drużyną z West Indies, "Jets". Drugi piątek, drugie zwycięstwo zespołu polskiego. Na temat pierwszego piątku rozgrywek tak pisał Mr. A. Korsover w Indoor Highlights:

"Publicność pozostała na trybunach do ostatniego meczu. Najlepszy wynik padł w ostatniej grze wieczoru, kiedy Wisła, jedyny niepokonany w 1974 r. zespół na zielonej murawie, strzeliła (6) bramek przeciwko zdeklasowanej drużynie C.D.T. Na wynik złożyły się dwa 'hat-tricks', na które złożyły się po 3 bramki W. Obrebskiego i B. Dostala. Dwaj byli gracze Eagles: Bruno Trzop i Adam Guzik, w składzie Wisły powinni być — dodatkowym wzmocnieniem i tak silnego POLSKIEGO zespołu."

W drugie kolejke rozgrywek Wisła podtrzymała swoją renomę bramkowniczą, zwyciężając wysoko 7:1 (do przerwy 5:0). Polska publiczność gorąco oklaskiwała zespołową grę Wisły, szczególnie w pierwszej połowie meczu. — Tym razem bramkami podzielili się: W. Obrebski 4, A. Guzik 3, — w tym dwie z podania Obrebskiego. Również H. Białas, — lewoskrzydłowy Wisły celnie docentrował dwa podania, z których padły bramki.

Inne wyniki: "karzełki" — Green-White — Kickers 3:1. W klasie seniorów: C.D.T. — Youths 2:0, U.S. '72 — Koreans 5:0, Adria — Rams 1:3. W Major Division: Hercules — Kickers 2:1, Schwaben — Tanners 1:0, Lions — Gren-White 1:1, Croats — Slovaks 5:5.

Drużyna Wisły grała w zmienionym składzie: W. To filo, Ryszard Dziekoński, Bogdan Kędzia, A. Guzik, Henryk Białas, Waldemar Obrebski, Sławomir Dziudzik, Zdzisław Krajewski, Edward Drozd, John Jenies, Zygmunt Wilk; trener W. Obrebski, menażer B. Centkowski.

W dalszym ciągu można nabywać zniżkowe bilety (\$1 taniej niż przy wejściu na stadion) na te ciekawe mecze — które trzymają przez kilka godzin publiczność w napięciu, w klubie Wisła, u graczy i członków zarządu Wisły oraz w klubie Błyskawica. W ostatniej kolejce stadion był prawie wypełniony. Polskiej publiczności było b. dużo. Wisłaćy dziękują. Najbliższa runda rozgrywek halowych w piątek, dnia 17 stycznia, początek o 6-jej wieczorem.

PILKARZE POLSCY WZNOWILI TRENINGI

Po niespełna miesięcznym wypożyczeniu, — pilkarze polskiej ekstraklasy wznowili w początkach stycznia treningi. Większość drużyn wybiera się wkrótce na zagraniczne tournée. Chorzowski Ruch wyjeżdża na 8 kontrolnych spotkań do Argentyny, warszawska Legia wybiera się do Australii, Górnik Zabrze do Rumunii lub Jugosławii, Stal Mielec do Argentyny, GKS Tychy do Tanzanii i Kenii, Polonia Bytom do Jugosławii i Niemiec Wsch., Śląsk Wrocław do Ameryki Południowej a ROW Rybnik do Jugosławii.

DLUGIE TOURNÉE POLSKICH ŻUŻLOWCÓW

Do Sydney udała się ekipa polskich żużlowców na długie tournée po Australii i Nowej Zelandii. Polscy żużlowcy startować będą w 20 międzynarodowych turniejach indywidualnych i drużynowych. W skład ekipy weszli następujący zawodnicy: Piotr Pyczyn, Andrzej Tkocz, Zenon Plech, Edward Janczar, Andrzej Jurczyński, Zenon Urbaniec oraz Zygfryd Kostka.

NAGRODA PAP'u DLA I. SZEWINSKIEJ



W ub. piątek w siedzibie Polskiej Agencji Prasowej w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie nagrody słynnej lekkoatletce Irenie Szewinskiej za zwycięstwo w Noworocznej, już 17 ankiecie PAP — na dziesięciu najlepszych sportowców Europy w 1974 roku. Rekordzistka świata w biegach n 20 i 400 metrów odniosła zwycięstwa w wielu plebiscytach na najlepszych sportowców Europy i świata w ub. roku, a ostatnio została także laureatką głównej nagrody francuskiej Akademii Sportu oraz amerykańskiego pisma "Track and Field World".

Wielki Szlem Austriackich Skoczków Pierwsza konfrontacja — światowej czołówki skoczków narciarskich — turniej czterech skocznici — przynosiła nie lada sensację. Wszelkie — przedstartowe prognozy, co do przebiegu tej imprezy — nie sprawdziły się. Nawet najbardziej wytrawni fachowcy europejscy nie spodziewali się generalnej klęski faworytów i sukcesu młodych.

W tegorocznej imprezie nie podlegała dyskusji supremacja skoczków austriackich. Trener Buldur Preiml zaprezentował całą plejadę utalentowanych zawodników, którzy potrafili walczyć z najlepszymi na świecie. Wbrew niektórym opiniom na wyniki skoczków austriackich w turnieju czterech skocznici złożyły się nie tylko znakomite narty, o których pojawiło się ostatnio wiele mitów.

Zespół Austrii na skoczniach swego kraju i w Niemczech Zach. zademonstrował wysokie umiejętności — znakomitą technikę, wolę walki, dojrzałość taktyczną. Młodzi zawodnicy Schnabl, Puerstl, Federer, a także doświadczony Bachler na pewno nie wycofali swoich możliwości. Ich sukcesy stały się sygnałem, że wyrosła nowa potęga w skokach narciarskich.

O równorzędnej walce z zespołem skoczków austriackich pokusili się tylko nieliczni rywale. I tu ton nadawali równie młodzi zawodnicy. Norwegowie Saetre i Halvorsen. Fin Ylanti, Rosjanin Kallinin oraz Polak Stanisław Bobak swymi występami potwierdzili swe możliwości. Zawodnikom tym brak jeszcze może doświadczenia, tym niemniej mogą oni z powodzeniem walczyć o stałą pozycję wśród najlepszych.

Obserwatorzy turnieju jednoznacznie podkreślają, — że prócz generalnego sukcesu skoczków austriackich sensację stanowiła słaba forma ekipy Niemiec Wsch., — w tym dwukrotnego mistrza świata Hansa G. Aschenbacha. Prasa NRD jednoznacznie stwierdziła, że skoczkowie nie spełnili oczekiwań.

Polscy skoczkowie, — poza Bobakiem oczywiście nie odegrali większej roli w turnieju. Godne podkreślenia jest jedynie — 13 miejsce Adama Krzysztofiaka w Obersdorfie. Na ocenę polskiej ekipy nie bez wpływu pozostała jednak choroba Krzysztofiaka oraz kontuzja Tadeusza Pawlusiaka. Natomiast start Wojciecha Fortuny i debiutanta Aleksandra Stożewskiego, — przeszedł w tej imprezie bez echa.

TRZECIE MIEJSCE POLSKICH PILKARZY

Polscy pilkarze sklasyfikowani zostali na trzecim miejscu na liście najlepszych drużyn europejskich 1974 roku — opublikowanej przez "France Football". Francuskie pismo podaje, że wprawdzie tu tu mistrzów świata zdobyli pilkarze NRD, to jednak Holandia w niczym nie ustępuje im klasą i dlatego obie te reprezentacje sklasyfikowane zostały ex equo na pierwszym miejscu.

Studencka Polonia

Niedzielny program telewizyjny (5 stycznia br.) Roberta Lewandowskiego odbył się pod hasłem polskości: języka polskiego i Departamentu Sławińskiego w Uniwersytecie Illinois (Chicago Circle).

W części angielskiej kierownik Departamentu Sławińskiego prof. dr. Nicholas Moravcevic podzielił się swymi poglądami na sprawę kultywowania odrębności etnicznej mówiąc o przykładach ofiarości innych grup słowiańskich na rzecz podtrzymania ich języka, tradycji i kultury. Powiedział nam o wielu możliwościach niewykorzystanych przez Polonię, o sprawach, którymi najwyższy czas się zająć.

W części polskiej audycji prof. dr. Tymon Terlecki przedstawił widom pierwszą trójkę studentów polonistycznego studium magisterskiego na Circle Campus: Helenę Biskup, Annę Rychnińską i Stanisława Naję.

Chcieliśmy tą drogą wyrazić naszą wdzięczność p. Lewandowskiemu za udzielenie nam i Departamentowi, który wszystkich reprezentowali, tyle cennego czasu.

Mamy nadzieję, że to wystąpienie przyczyni się do większego spopularyzowania kursów polskich i zachęci więcej młodzieży do wybrania tego kierunku studiów.

P. Jan Dąbrowski w liście do "Studenckiej Polonii" poruszył szereg bardzo istotnych spraw. Najpierw wdzięczność jesteśmy za uznanie i poparcie naszego stanowiska wobec "rugów" zastawianych wobec polszczyzny przez redaktora "Narodu Polskiego". Głos Pana jest cenny i wzmocnia przeważającą część opinii w tej sprawie.

W dalszych częściach komentuję Pan fakt, że: "UICC są dwa kursy polonistyczne w języku... angielskim, No, no — to bardzo dziwne: Bo coż za polonisci mogą wyjść z tych kursów..." — Wiemy, że wielu z Państwa myśli podobnie, choć są i tacy, którzyby chcieli przedzielić język polski ze szkół i uniwersytetów. Spróbujemy wytłumaczyć na czym to wszystko polega.

Kursy na Uniwersytecie podzielone są na cztery grupy: Oznaczone numerami 100, 200, 300 i 400. W pewnym sensie można je traktować jako kolejne stopnie zaawansowania. Kursy 100 — te najbardziej podstawowe są przeznaczone dla początkujących i kolejno stopień zaawansowania wzrasta. W wypadku studiów polonistycznych wygląda to następująco. Ponieważ jest to Uniwersytet amerykański, językiem wykładowym jest język angielski. Trudno jest uczyć Amerykanina języka polskiego tylko po polsku. I w Polsce Łaciny czy innego obcego języka uczylimy się po polsku. W miarę postępów, zaawansowania studenta, gdy dochodzi on do poziomu 300 wykłady z literatury stopniowo przechodzą na polski, a seminaria tzw. composition — są podawane tylko po polsku. Poziom 400 oznacza studia magisterskie. Tam używa się tylko języka polskiego. Kursy 100 i 200 są nie tylko kursami specjalistycznymi. Wymagają się ich od studentów, którzy mają zamiar specjalizować się w tej dziedzinie, ale również mogą je brać studenci jako tzw. "humanities requirements" — wymagane z zakresu humanistyki. Ślad na tych wykładach mamy wielu studentów nie polskiego pochodzenia, których interesuje nasza literatura i kultura, i dla nich musimy mówić po angielsku i dawać im arcydzieła naszej literatury w przekładzie.

Wspomina Pan o tym, że Murzyni przyjeżdżają do Polski i uczą się intensywnie języka polskiego. Tak, na tej samej zasadzie, bo aby móc słuchać wykładów na polskiej uczelni muszą znać ten język. Nie uoszą się go tylko dla samego języka (przynajmniej ci, którzy studiują medycynę czy odbywają studia politechniczne).

W odpowiedzi na Ankietę Studenckiej Polonii otrzymaliśmy wiele listów. Pisząc o polskich Programach Radiowych pominieliśmy jeden, o którym przypomniał nam p. Dąbrowski w p. Jeziorska. Nie wspomnieliśmy o tym, że Dr. Włodzisław Sikora prowadzi bardzo interesujące audycje. Pamiętamy, że kilka lat temu występowali na nich uczniowie Polskich Szkół Sobotnich, a teraz można usłyszeć szereg ciekawych pogadanek na różne tematy, które interesują szerszą publiczność.

Inż. Jeziorska, zasłużony "application chairman" Polsko-Amerykańskiego Funduszu Stypendialnego, komentując możliwości wykorzystania różnych tematów pisał: "Pominiętych było wiele wydarzeń historycznych z życia politycznego Polski, jak: Powstanie Listopadowe, Święto Niepodległości 11 listopada; Rocznicą Cudu nad Wisłą — 15 sierpnia; 200-letnia rocznica śmierci ks. Stanisława Konarskiego; 110-letnia rocznica stracenia przez Moskali

w 1864 r. członków Rządu Narodowego z R. Trauguttem na czele i tyle, tyle innych wydarzeń i tematów z naszej historii, które należy i warto przypomnieć, o-mawiać i wpajać w nasze emigracyjne społeczeństwo. Jest poza tym mnóstwo tematów ze zdobyczy nauk o ych, dokonanych przez Polaków w całym świecie. O których niestety tak mało się wie, a które świadczą o naszej kulturze. Niestety... "cudze chwalicie, swego nie znacie — sami nie wiecie co posiadacie"... a przecież posiadamy tak bardzo dużo.

Uważamy, że Ankietę "Studenckiej Polonii" spełniła swoje zadanie. Wykazała potrzebę wykorzystania lokalnych talentów, potrzebę dyskusyjnego zagadnień nurtujących Polonię. Ludzi zanudzać stałe epistolno-protokóły z zebrań poszczególnych organizacji, "kadzidla" dla "działaczy", którzy w zasadzie wiele nie robią. Z daleka od kraju brak jest nam "nowego słowa pisanego"; nowej myśli twórczej. Wielu z nas trwa w letargu, w który zapadliśmy z chwilą opuszczenia Polski, bez względu na to czy było to 10, 20 czy 30 lat temu.

Panowie Radiowicze! Spróbujcie włożyć trochę więcej wysiłku i pomysłowości w swoje programy. Oprócz stereotypowej audycji można dodać coś bardziej ciekawego od zachwalania podróży czy też wymieniania kiebas. Reklama jest dobra i potrzebna, dzięki niej mogą się utrzymywać polskie programy radiowe, ale "sponsory" placą też za jakość programu. Przez wprowadzenie w życie naszych sugestii napewno zdobędziecie więcej "sponsorów" i więcej pilnych, wdzięcznych słuchaczy. Czyli — żadna strata, ale czysty zysk.

Nowemu Zarządowi Zrzeszenia Nauczycieli Polskich życzymy dalszej owocnej pracy na polu krzewienia wiedzy o kulturze, historii, tradycjach i języku polskim.

Przypominamy też, że przygotowania do III KONKURSU RECYTACJI trwają. Czekamy niecierpliwie na bliższe informacje o toku tych przygotowań.

Wiele szkół średnich na terenie Chicago i okolic organizuje różne imprezy w celu zdobycia funduszy na pomoce naukowe. Jedną z takich imprez będzie tzw. "International Fair" w szkole Proviso West High School w Westchester, Ill.

W imprezie tej polską grupę etniczną reprezentować będzie zespół taneczny "Polonez". "International Fair" odbędzie się w sobotę, 8 lutego br. w gmachu szkoły. Początek o godz. 7:15 wieczorem. Zachęcamy gorąco do poparcia tej imprezy.

Polish Students Association na Chicago Circle zaprasza na Zabawę Karnawałową, która odbędzie się w sobotę, 18 stycznia br. w salach Schorsch Village Assoc., przy 6940 W. Belmont Ave. Początek o godzinie 8:00 wieczorem. Bilety w cenie \$2.50 w przedsprzedaży, \$3.00 przy wejściu. Dochód z zabawy przeznaczony jest na cele Klubu. W sprawie informacji i rezerwacji prosimy dzwonić do: Dolores Lenz, tel. LA 3-6691 i John Kamiński, tel. 666-3976.

Szczegół wart uwagi: Grupa 825, "Cicero Society" ZNP w roku 1974 złożyła donację na sumę \$1,900.00 na cele ogólne i \$400.00 w stypendiach.

Gdyby tak każda polonijna organizacja, a mamy ich wiele, złożyła choć połowę tej sumy, zamiast zbierać pieniądze "do pochochy" — jak wiele moglibyśmy zrobić!

Do następnej środy AR.

Koncert Daniela Pollack'a

New York (KW) — W czwartek dnia 6 lutego o godzinie 8-jej wiecz. w Alice Tully Hall, Lincoln Center, (Manhattan) odbędzie się — koncert poświęcony w całości muzyce Chopina w wykonaniu Daniela Pollack'a.

Koncert ten zorganizowany będzie przez Fundację Kościuszkowską z okazji 25-lecia istnienia konkursów na stypendium muzyczne im. Chopina, urządzanych corocznie przez tę instytucję.

Pianista, — Daniel Pollack, zdobywca stypendium muzycznego Fundacji w r. 1955, jest obecnie profesorem gry na fortepianie na Uniwersytecie Południowej Kalifornii, w Los Angeles. — Tygodnik Time określił go jako: "Jeden z największych talentów muzycznych obecnie, o zdecydowanych tendencjach romantycznych".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPa — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY OZWONEK" Stacja WOPa

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSCB—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu
oraz Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPa—1490 KC
Poniedziałek do piątku
1:00-4:30 po południu
Sobota 12:00-12:30

Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 10 rano-1 po poł.
Niedziela 3:00-3:30 po poł.

CHET GULINSKI dyr. programów Oficjalne Święta

11:00-12:00 w południe
Stacja WTAQ—1300 KC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35-10:00 rano
"GODZINA MIEDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:30-7:00 wiecz.
Od godz. 7:00-7:30 wiecz.
Godz. 00. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY. Kierow

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPa
Codziennie od 12 w poł
do 12:30 po poł
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPa

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiecz
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPa—1490 KC

Codziennie
od 4:30 po poł
do 6-jej wiecz
W Soboty 4—6:30 wiecz
Pp. Mgr. JOZEF i SŁAWA MIGALOWIE. Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPa—1490 KC

W każdy Wtorek, Śrude.
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

WIELKA, ROCZNA, UPRZĄTAJĄCA, INWENTARZOWA WYPRZEDAŻ

WSZELKIEGO RODZAJU TOWARU W CALYM NASZYM SKLEPIE W ŚRODE, CZWARTEK, PIĄTEK I SOBOTE dnia 15-go, 16-go, 17-go i 18-go Stycznia SKORZYSTAJCIE Z TEJ OKAZJI
Zaoszczędzić można sumę pieniędzy. — Otwórzcie Charge Account, gdzie do 6-ciu miesięcy nie płacicie żadnego procentu.

CRAGIN DEPARTMENT STORE

5018-22 W. Armitage Avenue NAROZNIK LAWLER
W czwartek i piątek otwarte od godz. 9 rano do 9 wiecz.
W sobotę od 9 rano do 6 wiecz.
Darmowy Parking Na Tyłach Składu

DZIEWIĘCIE SPODNI KŁOSZOWE
Podwójnie tkane. Szeroki kłoz!
\$8.88
Zwyczaj. \$12.00

Zestaw — Zniżony Dla Uprzątnięcia
Męskie Marynarki Sportowe
Polyester — podwójnie tkane. Nieregularne rozmiary i kolory.
Zwyczaj. \$45.00 do \$49.50
Teraz \$39.88 Zniżka

WYBÓR BLUZKI DAMSKIE
• Długie rękawy
• Bez rękawów
• lub z krótkimi rękawami
JEDNOKOLOROWE — Wzorysiste — Tkane
20 do 30% Zniżki

Oprócz tych kilku wymienionych znajdziecie bardzo dużo innych pięknych i bardzo wartościowych przedmiotów dla całej Waszej rodziny, znajomych i przyjaciół po przystępnych cenach

NIEREGULARNY TOWAR Męskie Spodnie KŁOSZOWE
Wszystkie podwójnie tkane. Rozm. 29 do 42. Znanych firm.
20% Zniżki
Jednobarwne i kolorowe.

ZESTAW SWETRÓW MĘSKICH
• Cardigans
• Pulowery
• Golfy itp
\$9.99 — Inne
20% — 40% Zniżki

CALY ZAPAS! Wiatrówki Zimowe "SNORKELS"
Wiatrówki Narciarskie itd. W najnowszych stylach. ulubionych stylach.
20 do 40% Zniżka!

Polska Prasa Jest Dźwignią Polonijnego Życia!



Garfield Teofil Lewan

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadus, brat, wuj nasz i zięć mój, śp.

Członek Tow. Koszmierni Grupa 1192 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 14-go stycznia 1975 roku, o godzinie 9:55 rano, przeżywszy 65 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś, w środę, od godz. 4-ej po południu, do 10-ej wieczorem; jutro, w czwartek, od godz. 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17-go stycznia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4901-07 S. Archer Ave., do kościoła Św. Brunona (Msza św. o godz. 9-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Helen (z domu Ceglars), żona; Phillip (Caroline), syn i synowa; Christine (Jim) Poradzisz, córka i zięć; Debra Ann, Sandra Marie i Susan Marie, wnuczki; Thillie (Frank) Kofak, Margie (Leo) Glidden, Antoinette (Frank) Skwierczyński, Pete (Marge), Casimir (Marge) i Louie (Virginia), siostry; szwagrowie, bracia i bratowice; Caroline Ceglars, teściowa; oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home. Telefon: 735-7521.

Gubernator Wykładowca

Saleh, Oregon (UPI) — Gub. Tom McCall, który w poniedziałek ustąpił z urzędu nie mogąc zgodzić się z konstytucją stanową ubiegać się o trzeci termin, przyjął posadę wykładowcy dziennikarstwa w uniwersytecie Oregon State, z roczną pensją \$30,000.



Aleksander Olechno

Członek Gr. 5 ZNP, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 14-go stycznia 1975 roku, o godzinie 12:30 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Jakuba (Msza św. o godzinie 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Leokadia (z domu Wisowaty), żona; Harriet (Robert) Erwin, Ray (Ann) Lorraine (sp. Tony) Suterka, córki, syn, zięć i synowa; Franciszek, brat; 6 wnucząt, 8 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Baran. Telefon: Na 2-1488.



POLSKA. — Chłubą Szydłowiec (woj. Kielce) jest zamek gotycko-renańsowy, w którym mieści się obecnie muzeum dawnych instrumentów ludowych.

Proces Członków Junty Greckiej

(Dokończenie ze str. 1-ej)

od dwóch miesięcy Papadopoulos i czterech jego najbliższych współpracowników, aby wszczęć postępowanie sądowe. Oczekuje się, że internowani przebieżeni będą do więzienia — podobnie jak Ioannides — w więzieniu oczekiwać będą na proces.

Koniec dyktatury nastąpił w dniu 23 lipca ub. r., kiedy to doszło do zamachu stanu na Cyprze, popieranego przez Grecję, i w konsekwencji do inwazji wyspy przez wojska tureckie.

Po upadku junty powrócił do Grecji b. premier Constantine Caramanlis, który stworzył rząd cywilny i w dniu 17 listopada w wyborach powszechnych otrzymał zdecydowane poparcie społeczeństwa.

Ioannides już złożył wstępne zeznania przed sędzią Voltem i usiłował bronić dokonane zamachu, jako konieczności, która „ocaliła kraj w ówczesnych warunkach kompletnego rozbitcia politycznego”.

Wypowiedź tę skomentował obecny minister obrony Evangelos Averoff, który powiedział dziennikarzom, że jest ona pełna nieścisłości i fikcji.

Polak Odznaczony w Konsulacie Izraela

Wczoraj o godz. 10:30 przed południem w Konsulacie Izraela w Chicago pnr. 111 East Wacker Drive odbyła się uroczystość wręczenia odznaczenia Polakowi, który uratował życie setkom polskich Żydów w czasie Drugiej Wojny światowej. Edmund Kosek otrzymał z rąk konsula Izraela medal nadany bohaterom polskimi przez Instytut Yad Vashem w Jeruzalem.

E. Kosek, podobnie jak w czasie okupacji, mieszkał do dziś w Warszawie. Przybył z wizytą do Chicago na zaproszenie Morrisa Wasockiego-Hochmana, jednego z tych, których uratował życie, wprowadzając najpierw z getta, przechowując u siebie w domu i dostarczając fałszywych dokumentów aby w ten sposób umożliwić ucieczkę przed hitlerowskim okupantem.

Ojciec Edmunda Koska został zamordowany przez Gestapo kiedy aresztowano go i znaleziono przy nim podobne dokumenty, które miał dostarczyć żydowski uciekinierom.

Wyratowana Po 6 Dniach

Ventura, Calif. (UPI) — Barabalu Wilson, lat 46, spędziła sześć dni w samochodzie, który przyniósł ją zjeżdżając z drogi górskiej, zanim została wyratowana. W czwartym dniu, jak powiada Wilson, prosiła przechodzącego obok samochodu w wąwozie mężczyznę, aby pomógł jej wyratować się przez wzwańnię policji. Mężczyzna odmówił, mówiąc, że „nie chce się angażować w jej kłopoty” i odszedł.

W szóstym dniu, grono chłopców usłyszało jej wołanie o pomoc i wezwało policję. Stan zdrowia Wilson, mimo, że przez sześć dni pozbawiona była żywności i wody a nocę spędziła w mroźnej temperaturze, jest bardzo dobry jak twierdzi lekarze.

Burza Wokół C.I.A.

Centralna Agencja Wywiadowa (CIA), nigdy nie ciesząca się sympatią w pewnych kołach, stała się ostatnio przedmiotem ostrych ataków, wynikłych na skutek rewelacji prasowych, wedle których prowadziła ona, szczególnie w ostatnich latach, nielegalną działalność szpiegowską wewnątrz Stanów Zjednoczonych przeciw tysiącom ich obywateli.

Wśród ofiar takiej akcji CIA znaleźli się podobno m. in. najbardziej „liberalny” członek Sądu Najwyższego William O. Douglas, były (zmarły już) senator demokratyczny z Louisiany Edward Long, kongresman Claude Pepper (dem.-Florida) i były kongresman Cornelius Gallagher (dem.-New Jersey). Włączono ich jakoby na „listę podejrzanych” ze względu na ich kontakty z obywatelami innych krajów, przebywającymi na terenie Stanów Zjednoczonych, a przybyłymi z Republiką Dominikańską, Kuby itd.

O ile potwierdzą się te informacje, nie ulegać będzie wątpliwości, że Centralna Agencja Wywiadowa przekroczyła swe uprawnienia, dość wyraźnie określone w chwili jej powołania do życia w 1947 roku.

Po długiej debacie postanowiono bowiem wówczas ograniczyć funkcje CIA i Federalnego Biura Śledczego (FBI), którego dyrektor J. Edgar Hoover domagał się podporządkowania swemu kierownictwu całej działalności wywiadowczej i kontrwywiadowczej zarówno wewnątrz samego kraju, jak za granicą. Zwyciężył jednak punkt widzenia głównego jego oponenta, głośnego generała Williama Donovan („Wild Bill”), który argumentował, że tego rodzaju scetalizowana organizacja policyjna przekształciłaby się w swego rodzaju gestapo.

Rezultatem tej kontrowersji był wyraźny — przynajmniej powierzchownie biorąc — rozdział uprawnień. Na dyrektora Centralnej Agencji Wywiadowej spadła więc odpowiedzialność za „ochronę źródeł informacji i metod służby wywiadowej przed nielegalnym wyjawianiem”, to jest zapobieganie przefiltrowaniu wywiadowczych informacji amerykańskich przez szpiegowskich agentów innych państw. W praktyce oznaczać miało to, że CIA powinna wyłączać swą działalność wyłącznie za granicą, gdzie nie miało znowu czego szukać Federalne Biuro Śledcze, którego akcja ograniczona została wyłącznie do terenu Stanów Zjednoczonych.

Taki idealny podział kompetencji nie był jednak nigdy w praktyce respektowany czy w ogóle wykonalny — o czym musiał wiedzieć każdy zorientowany w tych sprawach. Przeprowadzane przez CIA za granicą badania koncentro-

wały się często na obywateli amerykańskich, którzy mieli podejrzaną kontakty z domniemanymi czy rzeczywistymi agentami obcych wywiadów. Po powrocie tych obywateli do Stanów Zjednoczonych, CIA nie mogła — wedle swego „statutu” — poddawać ich dalszej obserwacji, ponieważ należało to do kompetencji Federalnego Biura Śledczego. System oparty więc był na założeniu, że dwie te organizacje wywiadowcze będą ze sobą harmonijnie, po przyjacielsku współpracować i udzielać sobie wzajemnie informacji i pomocy. Rzeczywistość jednak, że bardzo często FBI — zwłaszcza gdy dyrektorem tego biura był Edgar Hoover — ignorowało przekazywane mu zalecenia i nie podejmowało żadnej akcji.

Centralnej Agencji Wywiadowy nie pozostawało w takich wypadkach nic innego, jak albo pogodzić się z taką sytuacją i zrezygnować z próby zdemaskowania ewentualnego współpracownika obcego wywiadu, albo poddać go dalszej obserwacji na terenie Stanów Zjednoczonych — a więc jak skrawie wykreślić za „pole działalności” zastrzeżonej wyłącznie dla FBI.

Dyrekcja CIA decydowała się przypuszczalnie zwykle na tę drugą alternatywę — zwłaszcza że i FBI nie przestrzegało zbyt skrupulatnie nakazu ograniczenia swej akcji wywiadowczej do terytorium Stanów Zjednoczonych. Dawną już utworzyło ono swe „filie” w stolicach innych państw dla obserwowania udających się tam, a podejrzanych obywateli amerykańskich. Działalność obu więc organizacji wywiadowczych wzajemnie się „zahacza”, do czego zresztą otwarcie przyznają się ich agenci. CIA ma zatem na pewno w swych archiwach długą listę nazwisk amerykańskich obywateli, których „zagraniczne” działalność jest jej mniej więcej znana, ale o których pragnęłyby się więcej dowiedzieć na podstawie ich obserwacji wewnątrz kraju.

Zrozumiałe byłoby — jak to podkreślił ostatnio choćby senator Barry Goldwater — jeżeli zainteresowania CIA „wzbudził” np. osławiony „złodziej” tajnych dokumentów Pentagonu (które przekazał prasie do publikacji) Daniel Ellsberg, zwłaszcza wobec podejrzeń, że miał on jakies kontakty z ambasadą sowiecką, to jest w praktyce z sowieckim wywiadem.

Nawet bez zgłoszonej ostatnio przez czterech wysokich funkcjonariuszy CIA rezygnacji ze swych stanowisk, — zapewne — i zrozumiałe — można było uznać, że organizacja ta prowadzi czasami działalność, do której nie jest swym statutem upoważniona. Fikcyjne jest w znaczeniu mierze dokonane przez prasę wielkie „odkrycie” i wywołana nim histeryczna (szczera lub nie) naganka na CIA.

Oczywiście, zbadania przy tym wymaga zarzut, wedle którego agencja ta dała się użyć administracji Nixona do szpiegowania (podłuchiwania rozmów telefonicznych, włamywania się do mieszkań, zbierania informacji ściśle prywatnej natury itd.) nie tylko przypuszczalnych współpracowników obcych wywiadów czy organizacji wywiadowczych, ale po prostu oponentów politycznych rządu. Podejrzenia takie są zaś uzasadnione, jeżeli rzeczywistość — jak to twierdzi „Times” nowojorski czy z Los Angeles — na liście podanych takiej „obserwacji” osób figurowało około dziesięciu tysięcy obywateli amerykańskich.

Problem polega na tym, kto takie badanie powinien przeprowadzać i w jakiej formie. Pewnym wydaje się, że niepożądanym byłoby powtarzanie podobnego cyrkowego przedstawienia na telewizji, jakim były „przesłuchania” nad aferą Watergate czy to w specjalnej komisji senackiej, czy później w komisji sądowej Izby Reprezentantów. Procedura taka powinna być krótsza, bez wystawiania członków badawczego zespołu — obojętnie jaki on będzie — na nieodpartą widocznie dla polityków pokusę skorzystania z okazji pokazywania się — możliwie jak najdłuższej — na ekranie telewizyjnym.

Idzie chyba przede wszystkim o wykreślenie i wyeliminowanie potencjalnych nadużyć oraz praktyczny — nie ściśle idealny, niemógłowy do zrealizowania — podział funkcji między FBI a CIA, a nie o stworzenie nowej areny dla jeszcze jednej politycznej rozgrywki.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadus, pradziadus i teść nasz, śp.

Franciszek Dombowski

(mąż śp. Zofii (z domu Bukowski))

pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 14-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 3:00 nad ranem, przeżywszy lat 99.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jacka (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Piotr (Leokadia) i Eugeniusz (Shirley), synowie i synowie; Zofia (Jerzy) May i Lucyna (Arthur) Fortmann, córki i zięciowie; wnuki, wnuczki i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski, Telefon 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza i prababcia moja, śp.

Maria Drzal

(z domu Motyl; żona śp. Jana) (matka śp. Heleny, śp. Anny i śp. Józefa)

Członkini Bractwa Różańca Św. przy par. Św. Romana i Gr. 5 Zw. Polek w Am., po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 14-go stycznia 1975 roku, rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 2-ej do 9-ej wiecz. w czwartek od 2-ej do 9-ej wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2654 W. 21st Street, do kościoła Św. Romana, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stanisław, syn; Wanda, córka i zięć; Angelina, synowa; 4 wnucząt; 1 prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szczepan J. Sendziak i Syn. Telefon: BI 7-7240. (15, 16)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Marianna Czyżnik

(z domu Bocian) (żona śp. Władysława, matka śp. Heleny Parker, śp. Ryszarda W.)

Członkini Klubu Kujawiaków, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go stycznia, 1975 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 16-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Irena (Richard J.) Parker, córka i zięć; Donna, synowa; 8 wnucząt; 5 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Don Pogrzebowy. Telefon 927-6112. (14, 15)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec mój, śp.

Jan Stanisław Stadniczenko

Nauczyciel śląski, b. Kierownik Sekcji Piłki Nożnej K/S Pogoń, Nowy Bytom; Starszy Kontroler Finansowy Huty „Pokoń”, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go stycznia, 1975 roku, o godzinie 9:15 rano, przeżywszy 50 lat.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 16-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Cecylia (z domu Stajer), żona; Marysia, córka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Józef Wojciechowski i Syn. Telefon AR 6-4630. (14, 15)

ZSRR Unieważnia Pakt Handlowy z U.S.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

1972, dawał Sowietom status największego uprzywilejowanego w wymianie handlowej ze Stanami Zjednoczonymi. Umowa musiała być ratyfikowana przez Kongres. Wielu z prawodawców na czele z sen. Henry M. Jackson (D-Wash.) i kong. Charles Vanik (D-Ohio) odmówiło ratyfikacji paktu zarzucając Moskiewe prześladowanie Żydów, a szczególnie tych którzy chcieli emigrować do Sowietów. Ustawa wymiany handlowej została uchwalona przez Kongres przy nieformalnym porozumieniu z Moskwą w sprawie liberalizacji emigracji Żydów z Sowietów, rzekomo osiągniętym przez Kissingera. Ustawa wymiany handlowej uchwalona przez Kongres, została podpisana przez prezydenta Forda w dn. 3 stycznia b.r.

KREDDYT
Pakt handlowy z roku 1972 dawał podstawę do normalizacji stosunków handlowych między obu państwami. Kon-

Bojkotują Szkołę Tilton

1,000 uczniów szkoły podstawowej Tilton, 223 N. Keeler pozostało w domu wyrażając w ten sposób protest przeciw przeniesieniu do innej szkoły kierowniczkę. Tylko dwaj uczniowie przybyli na wykłady. W siedmiu szkołach średnich, skąd przeniesiono kierowników nauczycieli do szkół podstawowych, nie było żadnych incydentów.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, wuj i bratanek nasz, śp.

John A. Kudla

(syn śp. Andrew i śp. Eleanor z domu Brongiel) (brat śp. Edwarda)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 14-go stycznia 1975 roku, o godzinie 12:55 w nocy, przeżywszy 65 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś w środę i jutro, w czwartek, od godz. 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17-go stycznia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4901-07 S. Archer Ave., do kościoła Św. Brunona (Msza św. o godz. 11-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Ted, Bernice (Ben) Marciniak, Rose (Henry) Mroczkowski, Florence (Chester) Merchut, Floyd (Elizabeth), Stanley (Bernice), Dorothy (Albert) Topel i Leonard (Patricia), bracia, bratowice, siostry i szwagrowie; oraz bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; Joseph (Stella) Kudla, stryj z żoną; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home. Telefon: 735-7521.

Ułatwienie Dla Kierowców

Władze miejskie utworzyły trzy specjalne lokale, w których kierowcy mogą kupić nalepkę samochodowe na 1975 rok, bez czekania w długich kolejkach. Chicago Tribune podaje następujące adresy:

Marrimac Park Fieldhouse, 6343 W. Irving Park Rd.; Washington Park Fieldhouse, 5531 S. King Dr. i Southwest Pumping Station, 8424 S. Kedvale. Godziny są te same jak w Ratuszu (City Hall), pokój 107: od 8:30 rano do 4 po południu od poniedziałku do piątku włącznie i od 9 rano do południa w sobotę.

Dwie Osoby Zginęły w Pożarach

83-letnia kobieta zginęła w pożarze domu pnr. 1517 West Chase we wtorek nad ranem. Elizabeth Burns została uwieczniona na drugim piętrze, według zeznań jej syna, Thomasa, zam. pnr. 1521 na tej samej ulicy. Dwaj bracia Thomasa, Jerome i John Jr. zdołali uciec, ale nie mogli uratować matki.

W innym pożarze, w domu pnr. 55 W. Ontario zginął 45-letni Arthur Neinger.

Polepszenie w Stanie Zdrowia Sędziego Douglas

Washington (UPI) — Lekarze w szpitalu wojskowym Walter Reed, twierdząc, że nastąpiło znaczne polepszenie w stanie zdrowia sędziego Najwyższego Sądu, William O. Douglas, który w Sylwestra doznał udaru mózgu.

Sędzia Douglas, lat 76, w niedzielę został przeniesiony do prywatnego pokoju, gdzie zostanie poddany terapii leczniczej dla przywrócenia władzy częściowo sparaliżowanemu członkowi ciała.



STU-LETNIA POLKA. — Pani Wiktorina Ball, urodzona w Osiuku, w Polsce, w dn. 21-go grudnia 1874 roku, obchodziła setną rocznicę urodzin. Pani Ball mieszka z synem, Karolem, pnr. 905 Norway ul. w Norway, Michigan. Stuletnia Jubilanka znajduje się w dobrym stanie zdrowia, interesując się swym otoczeniem, chętnie rozmawia z przyjaciółmi, którzy ją odwiedzają często, posługując się przeważnie językiem polskim, mimo że doskonale zna język angielski, gdyż przybyła z Polski do Stanów Zjednoczonych, gdy liczyła osiem lat życia. Rodzice p. Ball pp. Michałostwo Modliszewscy osiedlili się w Manistee, Michigan. W roku 1893 poślubiła Jana Ball i przeniosła się na stałe do Norway, Michigan. Dochowała się z mężem sześciu synów i dwie córki, z których trzech synów i jedna córka, pozostają przy życiu. Pani Ball docekalą się dziesięciorga wnucząt i siedmiorga prawnucząt.



BOBBY VINTON, znany piosenkarz polskiego pochodzenia, odniósł wielkie powodzenie w koncercie, jaki miał miejsce w dn. 29-go grudnia, w wypełnionej po brzegi sali Carnegie Hall, w Nowym Yorku. Setki osób odeszło od kasy, gdy zabrakło biletów. Uroczystości koncertu było wręczenie śpiewakowi polskiej kielbasy długości dziewięć i pół stóp, o wadze 135 funtów, przez organizację polską w Nowym Yorku. Jego ostatni przebieg "Melody of Love" bije wszystkie rekordy. Vinton, którego prawdziwe nazwisko brzmi Stanisław Pietruszka, podkreśla swe polskie pochodzenie na każdym kroku. Vinton od roku 1962 sprzedał 30 milionów płyt śpiewanych przez niego piosenek. Chicagowski koncert Vintona odbędzie się w sobotę wieczór, 18 stycznia, w teatrze Arie Crown w McCormick Place. Bilety na ten koncert zostały już wysprzedane.

Wyspa Wielkanocna

Po 15 latach żmudnych prac wyjaśniona została jedna z tajemnic Wyspy Wielkanocnej, jedynej pozostałej z archipelagu po wielkim i niewyjaśnionym dotychczas katastrofie w przyrodzie. Zagadkę wyspy rozwiązał — jak twierdzi — brazylijski naukowiec — językoznawca profesor Vaz de Melo. Po wieloletnich badaniach odczytał on hieroglify umieszczone na wielkich posągach i kamiennych tablicach znalezionych na wyspie. Jej pramieszkańcy opisali w nich swoją tragedię.

Z napisów wynika, że archipelag został uderzony olbrzymią 100-stopową falą i pod jej ciosami rozpadł się i pogroził w oceanie. Mieszkańcy wysp bezskutecznie usiłowali ratować się na łodziach. Na powierzchni pozostała tylko Wyspa Wielkanocna. Hieroglify opisują następnie "wielką świętą kulę", która uderzyła w wyspę, powodując gigantyczny wstrząs. Profesor de Melo przypuszcza, że był to wielki meteoryt.

Brazylijski naukowiec nie podał metody, która doprowadziła go do odcyfrowania tajemniczych napisów. Swoje odkrycie przekazał on profesorowi Thomasowi Bartelowi, największemu autorytetowi w tej dziedzinie.

Dziś Wyspa Wielkanocna stanowi jeden blok skalistej lawy i jest znana atrakcją turystyczną w tym rejonie świata, dzięki tajemniczemu, niedokończonemu posągom wyrzeźbionym w kamieniu na tle pustynnego krajobrazu. Wyspę leżącą na Pacyfiku w odległości 1.800 mil od wybrzeży Chile odkrył w 1722 roku holenderski żeglarz Goggeveen w dzień Wielkanocy, stąd jej nazwa.

Stanowiąca obecnie własność chilijska Wyspa Wielkanocna w XVIII i XIX wieku była pod władzą Francji i Hiszpanii. Zamieszkuje ją około tysiąc mieszkańców, głównie Polinezyjczyków.

Ludność zdziesiątkowana w ubiegłym wieku różnymi chorobami i wywozem niewolników, trudni się rolnictwem i rybołówstwem.

Jak dotąd nie wyjaśniono tajemnicy na gromadzenia licznych posągów, a zwłaszcza, kim byli ich twórcy. Nie wiadomo też kto budował znajdujące się obecnie w ruinie kamienne osiedla i grobowce. Tubylecza nazwa wyspy brzmi — Napa Nui.

Skończyła się Wiosna Wielkanocna, warto dorzucić na marginesie ciekawych szczegółów, który być może zainteresuje czytelników. Mianowicie, w 1960 r. w ramach badań naukowych UNESCO Kanada podjęła się zbadań tej Wyspy, a zwłaszcza ludności, która ją zamieszkuje. Kierownikiem ekspedycji naukowej był dr T. Skoryna, Kanadyjczyk polskiego pochodzenia. Sprawy związane z ekspedycją w imieniu rządu Kanady załatwiał dr Stanley Haidasz, były minister dla wielokulturowości, a w imieniu rządu Chile, do którego należy Wyspa Wielkanocna, minister pełnomocny tego państwa w Kanadzie — Juan Domeyko, prawnuk sławnego Ignacego Domeyki. Słowem, trzy osobistości polskiego pochodzenia brały udział w zorganizowaniu kanadyjskiej ekspedycji naukowej na Wyspę Wielkanocną.

Wstęp

Syn Winstona, Randolph Churchill, rozpoczął druk swej autobiografii w "Sunday Times". Otwierają ją słowa: "Urodziłem się w Londynie 28 maja 1911 roku na 33 Eccleston Square z rodziców biednych lecz uczciwych".

Dobry początek autobiografii. Ale nie tak dobry, jak zdanie otwierające autobiografię aktorki Billy Smollet: "Moi rodzice byli zupełnymi dziećmi, gdy brali ślub. Ojciec miał lat 19, matka 17, a ja 3".

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 16 Stycznia

Tow. Ogniwo Polskie—Nowy Łódź, Grupa 1991 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w trzeci czwartek, tj. 16 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Ted. Ciolek, 5301 W. Newport ave Zarząd Tow. uprasza wszystkich członków o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy. Nowy zarząd: Stefan Szwajcer, prezes; Józefa Janikowska, wiceprezesa; Stanisław Kurzeja, sekr. prot.; Eleonora Bobrowska, sekr. fin.; Tadeusz Fiala, kasjer. Rada gospodarza Kathryn Szwajcer, Władysław Loboda, Edward Małkowski. — Stefan Szwajcer, prezes; Stanisław Kurzeja, sekr. prot.

Piątek, 17 Stycznia

Klub Królewski nr 2 odbędzie swe posiedzenie w piątek, 17 stycznia, o godz. 1 po południu, w sali zwykłych posiedzeń. Prosimy wszystkich członków o przybycie, gdyż odbędzie się instalacja nowego zarządu. Podana będzie kawa i ciasto. — Maria Remiszewska, prezeska; Anna Barczyk, wiceprezesa; Zofia Lewandowska, sekr. prot.; Wanda Kubiak, sekr. fin.; Janina Krzewkowska, skarbn.

Niedziela, 19 Stycznia

Tow. Króla Wład. Jagiełły Grupa 2206 ZNP zawiadamia członków, że posiedzenie instalacyjne odbędzie się w niedzielę, 19 stycznia, o godz. 2 po poł., w sali parafialnej przy zbiegu ulic Hoyne i Lyndale. Prosimy członków o przybycie, gdyż są ważne sprawy. Będzie również zdane sprawozdanie z obliczeń ksiąg i zaprzysiężenie nowej administracji na rok 1975. — Jan Hasiak, prezes; B. Madera, sekr. prot.

Chińskie Rakiety Nie Grożą US

Londyn (UPI)—Autorytatywny londyński Instytut Studiów Strategicznych stwierdza, że wkrótce Związek Sowiecki będzie poważnie zagrożony w wypadku chińskiego ataku nuklearnego, natomiast rakiety chińskie nie dojdą do Stanów Zjednoczonych.

Instytut stwierdza, że ZSSR ma "znaczną przewagę" nad Chinami w arsenałach broni nuklearnych, ale będzie poważnie zagrożony jeżeli chińskie rakiety uderzą w ważne strategiczne miasta wzdłuż transsyberyjskiej linii kolejowej i w szlaki sowieckich dostaw. Ponadto—zdaniem Instytutu — już wkrótce rakiety chińskie będą w stanie uderzyć w każde najważniejsze miasto sowieckie.

Chińskie rakiety o zasięgu do 3.000 mil będą mogły "pokryć" całe Indie, kraje Azji poł. wschodniej oraz Japonię. Przywództwo pekińskie z większym spokojem ocenia sowiecką koncentrację wojskową wzdłuż 4.500-milowej granicy chińsko-sowieckiej, ponieważ rośnie chiński arsenał nuklearny, a wraz z nim rośnie zaufanie we własną siłę odstraszającą — stwierdza Instytut.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS THURSDAY 2 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

Nowy Rok 1975

Nad wodą wiatr przegina wierzby garbatych palki, za oknami zawieja i rozmokła droga. Biedni ci, co nie mogą uwierzyć w rusalki... Ani w duchy, we wróżby, ani w Pana Boga! Jan Lechoń, poeta-wygnaniec

W roku 1930 wydał swoje Dzienniki w Kanadzie sir George E. Foster, pod datą 1-go stycznia pisał on: Stary rok miał wspaniałe pożegnanie, odszedł od nas w śnieżnobiałym płaszczu, robiąc u przejmie miejsce dla Nowego Roku. Jego perspektywy nie malują się jasno, zamieszki rasowe i narodowe podważają jednostkę rodzaju ludzkiego, grożą nam niespodziewane zmiany i reformy wielu dziedzin życia... Podobna sytuacja zdarza się nieodmiennie każdego roku, sprawy stare ustępują prawu nowym, człowiek nabiera większego doświadczenia, ale zarazem siwną pokrywa się jego skroń. Przemijają uroki Bożego Narodzenia i ze Wschodu ciągną znowu z bogatą karawaną magowie czy mędrcy. U nas natomiast wzmaga się zima i na Trzech Króli — każdy się do pieca tuli!

Wszyscy jednak lubimy nowości, zarówno te w ubraniu, jak i w jedzeniu, w sposobie zamieszkania czy pracy, choć logikę naszego myślenia zmieniamy z wielką trudnością. Nastroje noworoczne łatwo sprzyjają jakimś odmianom zewnętrznym w naszym życiu, metamorfozę zaś duszy pozostawiają na samym końcu. Wszelki jednak postęp nie dokonuje się przy zerwaniu z przeszłością, nowe wartości musimy zawsze budować na starych tradycjach, na osiągnięciach naszych prekursorów i pionierów. Słusznie poczuła angielska przysłowia, że śpiącemu lisowi nigdy nie wypadnie do pyszczka smakowity kasek.

Polscy farmerzy dostali się na prerie w Kanadzie już po zajęciu najlepszej ziemi przez inne narodowości i byli osiedlani w t.zw. John Palliser Triangle. Nazwa pochodzi od irlandzkiego odkrywcy, który wraz ze swym przyjacielem, Jamesem Hectorem w 1863 roku, przejechał na koniu środkową Kanadę ze wschodu na zachód i odkrył na granicy Manitoby i Saskatchewanu tereny zupełnie płaskie, wyschnięte i jałowe, nie nadające się pod hodowlę i rolnictwo. Raport swój przesłał do Parlamentu w Ottawie i w te właśnie trudne do życia okolice kierowano osadników z Galicji, spragnionych wolności i ziemi.

Położenie ich, od początku było ogromnie trudne, ale nie załamywali się na duchu, karczowali niewdzięczną rolę rekoma i motyka, orali zaprzęgami wołów, z desperacją wycinali lasy na własnych kwadrach. W Manitobie znane są nazwiska Antoniego Polaski z Sifton czy Ernesta Kostora z Huns Valley, w Sa-

skatchewanie natomiast zasłynęła osada Candiac, gdzie osiedlili się Wal. Chorzempa i Józef Jurek, założono tam fabrykę cegieł, wzniesiono z niej szkołę, kościół i szpital. Sąsiednie wioski miały nazwy — Wisła, Dobrowoły czy Kowalówka. Nazwano później kilka jezior polskimi nazwiskami: Lake Bonkowski, Cybulski, Litowski, Marynowski, Turkiński.

Ktoś trafnie zauważył, że chętnie wierzymy w życie w to, czego gorąco pragniemy. Nasi pionierzy na preriach chcieli nade wszystko posiadać zasobne gospodarstwa i wbrew niesprzyjającym okolicznościom zewnętrznym, potrafiliby w końcu do nich dojść. W każdym też Nowym Roku największą zachętą jaką czerpiemy z historii, odnosi się do pierwszemu rzędzie do pracy, do niezaprzeczania wysiłku zmierzających do zdobycia własnego powodzenia i szczęścia. Nie ma sensu wierzyć zbyt w szczęście drugich, bo nigdy nie było ono tak wielkie, jakby się ono pozornie przedstawiało. Własne szczęście musimy budować swoimi rękoma.

Pracowitość jest naprawdę sympatyczną stroną polskiego charakteru. Wiemy doskonale, że próżniactwo zaczyna się zwykle od pajęcyny rozwieszanej w domu, a kończy na policyjnych kajdankach. Tak zresztą być musi, bo skoro tylko zapadł do pracy odeszliśmy od naszych drzwi zaraz bieda zjawia się przed naszymi oknami. Starzy też bawowie z Poronina i Kuźnie mawiają, że kiedy robimy coś złego to wtedy kusi nas diabeł, lecz gdy nie robimy, wówczas my sami kusimy diabła. Jeżeli ten odwieczny wróg rodzaju ludzkiego znajdzie człowieka próżniactwa, natychmiast postara mu się o jakieś szkodliwe — zajęcie.

Nowy rok kalendarzowy zaczynamy zwykle z optymistyczną nadzieją w sercu. Życzymy sobie nawzajem czystego zdrowia i pomyślności rodzinnej czy zawodowej. Bez naszej jednak woli i trudu nie przygotujemy sobie czy bliźnim niczego dobrego. Wielki pisarz rosyjski Lew Tolstoj już przed pięćdziesięciu laty narzekał, że zbyt wielu ludzi rozmyśla dzisiaj o ulepszeniu świata, bez żadnej troski i ulepszenia siebie samego. Taką metodą czy próżną nadzieją daleko nie zajdziemy. Twórcza myśl łączy się zawsze z konsekwentnym czynem.

Tragicznie zmarły poeta Jan Lechoń, w przytoczonym wyżej wierszu żałuje serdecznie ludzi, którzy nie mogą uwierzyć w rusalki, ani w duchy lub wróżby, ani w Pana Boga. Bez nadprzyrodzonej wiary w Opatrzność okrucieństwo naszego świata nie znajduje żadnego wyjaśnienia. Tylko ponura rola grzechu na ziemi, jego skutki polityczne i gospodarcze, osobiste i dziejowe, rzucają nieco światła na głodówkę ludów zacofanych, na gwałty w metropoliach, na współczesne choroby i katastrofy. Ludzie wierzący w okupienie i zbawczą rolę Małego Jezusa z Betlejem spokojnie patrzą w przyszłość, ponieważ widzą stałą obecność Boga przy sobie i Jego proste mimo wszystko pisanie Sprawiedliwości i Prawdy na krzywych ścieżkach naszej ziemi, ojczyzny ludzi błądzących, lecz tęskniących za pokojem i dobrą wolą. — A.O.

Czas — Kanada

Księżna Monaco w Filadelfii

Philadelphia, Pa. (UPI) — Księżna Grace, żona władcy Monako, bawi z wizytą u rodziny w Filadelfii. W czwartek była obecna na posiedzeniu Rady Miejskiej, aby wysłuchać mowy brata John'a Kelly, radnego miejskiego. W środę 18-go stycznia będzie gościem gubernatora stanu New Jersey, Brendan Bryne, na uroczystościach "New Jersey Historical Waterloo Village."

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W CZWARTEK, DO 2-EJ PO POŁUDNIU

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

★ Kontraktorzy

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

MAINTENANCE MECHANIC

Experienced on bakery machinery. Permanent position. Union wages plus benefits. Must be willing to work nights. 261-6000

• TURRET LATHE LATHE HAND OPERATORS

Apply

Emco Industries

4956 W. Division St.

MATURE MAN 45 OR OVER

To work in funeral home, nights. Man who would appreciate own room and all utilities plus an adequate salary. Work includes wake duty and lite maintenance. Alert and good appearance. Southwest area. Call 268-0703

• GENERAL FACTORY HELP

FULL TIME STEADY WORK GOOD WORKING CONDITIONS APPLY IN PERSON **COLUMBUS FOODS, INC.** 324 N. Bell Ave.

MĘSKI KRAWIEC

Od poniedziałku do soboty, od godz. 11 rano do 7 wiecz. Przeróbki i znakowanie. Angielski wymagany. Pensja \$3.50 i więcej.

DAVIS CONGRESS SHOP

1547 N. Wells 266-9599

Experienced Retail LIQUOR MAN

RESPONSIBLE PERSON. FULL TIME.

About 42 hours per wk., evenings. Some days every other week. Steady, dependable, security test from time to time. Write resume, we will call.

GILL & CO.

ATTN. M. M. SIEGEL 1238 E. 47th St. Chicago, Ill. 60653

Potrzeba Blacharza Samochodowego

Z doświadczeniem amerykańskim i z narzędziami.

769-3434

Pytać o p. FIDLER.

NIGHT SUPERVISOR

Electric Arc Welding.

Nights: 3:30 P.M.—12 Midnight.

Many company benefits.

See FRITZ.

Phillips Mfg. Co.

7334 N. Clark St. 338-6200

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA DO WARSZTATU MASZYNOWEGO

Pełen czas.

W. D. TOOL ENG. CO.

3149 W Fullerton 227-8812

★ PRACA

UNUSUAL OPPORTUNITY

A Marshall Field family owned enterprise has openings in this area for part-time sales work. Some English necessary.

Phone 761-2286 or 761-8633

Day, Evening or Week-end

L-7

★ Do Wynajęcia

1 BEDROOM BASEMENT APT.

Need dependable man — will reduce rent for light housekeeping chores.

478-1728

4 POKOJE DO WYNAJĘCIA

2 sypialnie. — Piecem gazem ogrzewane. Jeden blok do kościoła Sw. Jadwigi. \$75.00 miesięcznie. 2212 W. Palmer ul. Tel. 549-7149 po godz. 6-jej wiecz.

3½ POKOI, ogrzewane, gorąca woda. Diversey—Laramie

622-9872

4 POKOJE DO WYNAJĘCIA

235-3103

3 POKOJE oraz kryta weranda czyste, bezpieczne, ciche, wyremontowane mieszkanie dla 1-2 odpowiedzialnych dorosłych. Helenowo, \$80. — 276-9261.

BELMONT ZA HARLEM — Dobre 5 pokoi i garaż, tylko dorosłym za kaucją. Po 5-jej: DI 2-9741

3 POKOJE dla samotnych pań lub panów. — 286-3752.

100-LECIE SIÓSTR NAZARETANEK



Obraz Tadeusza Styki - Rozstrzelanie Nazaretanek

Siostry z Zakonu Najświętszej Rodziny z Nazaretu obchodzą 29 grudnia swoją 100-letnią rocznicę. Założycielką zakonu była matka Franciszka Siedliska, która — po zorganizowaniu najpierw ośrodka zakonnego w Krakowie — przyjechała do Stanów Zjednoczonych, do Chicago w 1885 r. Siostry Nazaretanki prowadzą szkoły, sierotnice i szpitale, w tym

największe w Chicago, Filadelfii i Teksasie. Posiadają też swoje klasztory na Brooklynie w Nowym Jorku przy parafiach Matki Boskiej Częstochowskiej i Sw. Stanisława Kostki.

Poprzednio Nazaretanki prowadziły w Polsce szkoły z internatami dla dziewcząt, ale obecnie wszystko zostało

im zabrane przez władze komunistyczne. Na zdjęciu — obraz Tadeusza Styki przedstawiający rozstrzelanie przez Niemców grupy siostr Nazaretanek w Nowogrodzie na Wilenszczyźnie, za ukrywanie i przechowywanie żołnierzy Armii Krajowej. Grob siostry musiały wykopać sobie same...

★ ROZMAITE

DO SPRZEDANIA

STOL BILARDOWY "Pocket Billards".

TANIO. Tel. 631-3938 po 6-jej wiecz.

★ NAPRAWA TV

TELEWIZORY KOLOROWE, CZARNO-BIAŁE

Naprawia Inż. Paprocki GWARANCJA

Tel. 235-0420

★ Garaż

MAM garaż do wyrentowania nadaje się na warsztat. Wymiar 66x87 stop. 235-8192.

Szef. Wydz. Śledczego Policji Zaleca Zakaz Sprzedaży Broni DiLeonardi o Wzroście Morderstw w Chicago

Morderstwa nadal są popełniane w Chicago, a sądząc z pierwszych obliczeń, w bieżącym roku przekroczą z pewnością ponurą statystykę 1974 roku — 970 ofiar. Przeciętnie morduje się w naszym mieście 4 osoby dziennie.

Korespondenci Chicago Tribune przeprowadzili wywiady z przedstawicielami policji i egzekutywy prawnej.

Joseph DiLeonardi, nowy szef wydziału śledczego policji miejskiej podaje liczbę aresztowanych, podejrzanych o morderstwo — 78,14 proc., najwyższą w kraju. Areszt — mówi DiLeonardi — nie rozwiązuje sytuacji, bo przeważnie oskarżonych jest zwiniających za kaucję.

Według krajowej statystyki 43 procent morderstw popełnia się przy użyciu broni, gdyż jest ona łatwa do nabywania i stosunkowo tania. Pierwszy zastępca Superintendenta Policji, Michael Spiotto od dawna kładzie nacisk na uchwaleń federalnego prawa, zakazującego sprzedaży broni. Spiotto mówi, że gdyby uchwalono taki nakaz, za dwadzieścia lat policja nie potrzebowałaby nosić broni. DiLeonardi idzie jeszcze dalej: mówi, że gdyby to było w jego mocy, wstrzymałby produkcję broni. Mówi on, że każdy przestępca znajduje drogę do zdobycia broni, kupując ją lub kradnie. Policja

przycyła słowa Otisa Thornona, 19-letniego mordercy, z którym przeprowadzono wywiad w więzieniu powiatowym. Wskazał on ulicę i sklep, gdzie można bez żadnych komplikacji nabyć broń.

Winston Moore, dyrektor więzienia powiatowego przypuszcza, że przywrócenie kary śmierci doprowadziłoby do spadku przestępstw. Obecnie w Illinois kara śmierci może być zastosowana tylko w wypadku zamordowania policjanta lub strażnika więziennego.

W dzisiejszych czasach — mówi Moore — bandyta z początku zastrzeli swoją ofiarę, a potem ją obrabuje. Według prawa, każdy więzień będzie po 9 latach przeszukiwany przez Komisję Ułaskawiającą (Parole Board), a dla młodszego człowieka 9 lat nie jest takim strasznym terminem. Spiotto, który także jest zwolennikiem wznowienia kary śmierci, mówi o efekcie psychologicznym: poświadczając mordercę wie, że mogą go pozabawić życia za morderstwo, które popełnił. Dożywnia kara — mówi Moore — właściwie nie istnieje. Najdłuższy termin, który odsiedzi skazany — 20 lat. Ten termin zwykle jest skracany przez Komisję Ułaskawiającą, lub tygodniowe urlopy udzielane więźniom.

Kierowcy Odczują Podwyżkę Cen Na Benzynę, Na Wiosnę

Theodore R. Eck, czołowy ekonomista kompanii Standard Oil Co. oświadczył po mowie prezydenta Forda, w której Prezydent ogłosił o podwyżce podatków od gazo-
liny na importowaną naftę, iż wyższe ceny benzyny odczuć będzie można na chędogoskich stacjach benzynowych dopiero przy końcu wiosny, ale z całą pewnością, od dnia 1-go czerwca.

Wyższe ceny na beczce wyniosą od \$1 do \$3 w następnych trzech miesiącach podbiją cenę benzyny pobieranej z pomp na stacjach o 5 centów na galonie i ceny tej należy się spodziewać od czerwca.

Eck podkreślił jednakże, iż podwyżka ta odnosić się nie będzie do samej taryfy, ale jeśli program prez. Forda rozszerzony zostanie przez Kongres, ceny na benzynę mogą podskoczyć w górę nie o 5 ale o 14 centów na galonie.

Podwyżka objęłaby wszystkie rodzaje paliwa, włącznie z olejem do ogrzewania do-

mów, olejem do silników Diesla i paliwem używanym do samolotów odrzutowych. Eck zaznaczył, iż program prez. Forda jest dobrym programem i ma on nadzieję, iż Kongres go zatwierdzi. Program ten zastąpiłby racjonalne benzyny i paliwa. Uważam osobiście — mówi Eck — iż większość klientów będzie wolała płacić nieco wyższe ceny, niż czekać w ogonkach na stacjach przez dwoje do trzech godzin.

Program prez. Forda zredukowałby zapotrzebowanie na benzynę o 2 miliony beczek dziennie przez przeciąg kilku lat, czyli o 10 procent — mówi dalej Eck. Należałoby oczekiwać, iż obniżka zapotrzebowania może pociągnąć za sobą zmniejszenie się liczby stacji benzynowych. Jeśli obniżka zapotrzebowania wyniesie by miała 10 procent, to o taki sam procent mogłaby się zmniejszyć liczba stacji usług.

Herbert W. Hugo, który jest starszym redaktorem miesięcznika Platt's Oilgram powiedział, iż byłoby przedwczesne osądzać skutki, jak się odbiją wyższe ceny benzyny na wysokości zapotrzebowania na benzynę. Ważnym będzie kiedy klient kupujący benzynę do swego auta będzie mógł wreszcie używać mniej benzyny niż czynił to dotychczas. Do tej pory właściciele aut narzekali na wyższe ceny benzyny, ale wcale nie zmniejszali swych wyjazdów i zapotrzebowania.

Hugo zaznaczył jednakże, iż zapotrzebowanie na benzynę spadł w okresie 11 miesięcy 1974 roku, o 4 procent.



SPRINGFIELD, ILL. — Przywódca Demokratów w Stanowej Izbie Niższej Clyde Choate (D-Anna), który zabiegając o stanowisko spikiera Izby, po kilkudziesięciu głosowaniach nie uzyskał wymaganej większości głosów. (UPI)



PHOENIX, ARIZ. — Dwie małe dziewczynki — Corbet Kelley i jej siostra, Salem — śpieszą się, by ulepić ze śniegu bałwana, zanim się nie roztopi. Śnieg w rejonie Phoenix jest rzadkim zjawiskiem. W dniu 2-go stycznia br. śnieg spadł na pustynię otaczającą Phoenix i roztopił się w przeciągu kilku godzin. (UPI)

Uchwalenie Nowej Loterii z Biletami Po 1 Dolarze

Stanowa rada kontrolna loterii w Illinois uchwaliła w poniedziałek reguły i zasady dla nowej gry loteryjnej, z biletami nie po 50 centów, a po 1 dolarze. Nadto uchwaliła przed sprzedaż biletów loteryjnych.

Przepisy, które różnią się od poprzednich, ustalone zostały na publicznych przesłuchaniach, w gmachu stanowym pnr. 160 N. La Salle ulica.

Będzie więc prowadzona dotychczasowa loteria stanowa z biletami po 50 centów za sztukę — a nadto sprzedawane będą bilety w cenie po \$1 na grę, która stworzy oddzielną tygodniową grę loteryjną. Gra ta nie zostaje jeszcze wprowadzona w życie i jest uzgadniana tak, iż szczegółowe zasady odnośnie gier, które będzie obejmować i na jakie sumy wygrane ułożone mają być i ogłoszone w następnych kilku tygodniach.

Przypuszczalnie sprzedaż tych biletów 1-dolarowych będzie co tydzień dochodzić do 3 milionów biletów, czyli do prawie połowy ilości biletów sprzedawanych co tydzień po 50 centów. Superint. loterii stanowej Ralph Batch powiedział, iż nowa gra stanie się nadto atrakcją

przyciągającą ludzi. No waga przysporzy kilka nowych gier i wygranych na różne sumy, a nadto przyniesie dla stanu dodatkowe pieniądze.

Ostatnie ustawy federalne umożliwiające użycie drogi pocztowej do wysyłki międzykrajowej dla użytku loterii, pozwalają na nabywanie biletów w przedsprzedaży na kilka tygodni, a nawet do 1 roku i wysyłkę tych biletów pocztą. Abonowanie będzie na okres 12-tygodniowy, 26-tygodniowy lub na cały rok, czyli 52-tygodniowy.

Abonenci będą mogli nabywać np. jeden bilet na cały rok (52 tygodni) za \$25. Bilet ten będzie ważny na wszystkie ciągnięcia, które odbędą się w 52 tygodniach. Plan taki może być wprowadzony dopiero na wiosnę.

Nowe reguły ustalone w poniedziałek umożliwiają sprzedawcom biletów wypłatę wygranych do sumy \$50, gdy dotąd wolno im było wypłacać wygrane do wys. \$25, tylko.

Przewodniczący rady kontroli loterii Carlton Zucker oświadczył, iż nowe reguły wprowadzone zostaną w życie przy końcu stycznia.

Strażnicy Więzienia Menard Grożą Ogólnym Strajkiem

Dwaj strażnicy Menard Correctional Center zawieszeni za popieranie i wprowadzanie ideologii Ku Klux Klanu, zażądali w poniedziałek przyjęcia ich z powrotem do pracy lub przynajmniej specjalnych przesłuchań, gdyż w przeciwnym razie w więzieniu może wybuchnąć strajk.

Strażnicy — Billy Gene Hargett i Roy Ray Res, wraz z przedstawicielami unii do której obaj należą, spotkali się prywatnie z dyrektorem Stanowego Dept. Więziennictwa, A. Sielaffem w jego biurze w Springfield, ale Sielaff odmówił przyjęcia ich do pracy. Hargett, strażnik więzienia od 20 lat i Res zostali zawieszani ok. czwartku, 9-go stycznia na okres 30 dni.

William F. Phillips, prezes Lokalu 1175 Amerykańskiej Federacji Pracowników Stanowych, Powiatowych i Miejskich, reprezentujący obu strażników powiedział, że Sielaff uznał obu winnymi, zanim dał im możliwość udowodnienia, że zarzuty są nieistotne. Podczas ubiegłego weekendu — mówi Phillips

— członkowie unii uchwili w kilku głosowaniach strajk. Unia reprezentuje 284 spośród 452 zatrudnionych w więzieniu Menard. Położone wzdłuż rzeki Mississippi więzienie dla 1,464 więźniów, jest jednym z najlepiej strzeżonych. Sielaff mówi, że zapewnił obu strażników, iż będzie domagał się jak najszybszego przesłuchania w ich sprawie. Obaj są oskarżeni o stosowanie filozofii Ku Klux Klanu. Hargett jest także oskarżony o noszenie broni i propozycję sprzedaży broni więźniom. Res oskarżony jest o obrazę zwierząt i odgrazanie się, że nie będzie pracował pod kierownictwem Murzyna.

Mayor Zmarł Na Udar Serca

Gulfport, Miss. (UPI). C. L. Bullock, mayor miasta Gulfport, zmarł na udar serca w sobotę, licząc lat 59 przy zgonie. Bullock zachorował na zebnaniu Stow. Tawernistów, na którym był obecny.

16-Letnia Postrzelona w Napadzie Na Restaurację

16-letnia dziewczyna została ciężko ranna przez bandytę podczas napadu na restaurację Chicken Unlimited, w poniedziałek wieczorem. Debbie Gillman, zam. pnr. 1325 W. Wolfram była sama przy ladzie restauracji, mieszczącej się pnr. 1521 W. Fullerton, gdy wszedł bandyta, Debbie obsługiwała innego klienta, który po otrzymaniu zamówionego posiłku poszedł w głąb restauracji, do jadłalni gdzie stoją stoły i krzesła. Bandyta tymczasem zajął miejsce w kolejkę. Gdy zbliżył się do Debbie, wyjął rewolwer z kieszeni i kazał dziewczynie by wydała mu wszystkie pieniądze z kasy. Zamiast usłuchać, dziewczyna krzyknęła wzywając pomocy zarządzającego, który w danej chwili znajdował się w tylnym pokoju budynku, za restauracją. Zirykowany krzykiem Debbie, bandyta oddał strzał raniąc dziewczynę w lewe ramię. Kula prze-

szła lewe płuca i pęci. Ranną odwieziono do szpitala Illinois Masonic, w ciężkim stanie.

Matka Debbie, Yvonne Baker w rozmowie z policją i reporterami powiedziała, że córka pracowała w restauracji zaledwie dwa tygodnie. Była szczęśliwa, że znalazła pracę. Przyszedł do restauracji trzy razy w tygodniu, po szkole. Debbie jest starszą uczennicą szkoły średniej Lake View.

Sklepy i restauracje są ostatnio terenem napadów o każdej porze dnia. Ofiarą padają przeważnie pracownicy, tacy jak dziewczyna, która chciała pomóc rodzicom, łącząc naukę w szkole z pracą zarobkową. Często poszkodowani są konsumenci, znajdujący się podczas napadów w sklepach lub restauracjach. Bandyta, który postrzelił Debbie, nie ujęto, gdyż w jadłalni nikt nie widział i nie słyszał incydentu.

Przeszło 300 Tysięcy Telewizorów Reklamowanych

Wada Fabryczna Powoduje Nadmierne Promieniowanie

Rzecznik Food and Drug Administration, dr Robert Elder oświadczył, iż przeszło 300 tysięcy kolorowych telewizorów wyprodukowanych przez Matsushita Electric Corp. of America posiada wady, powodujące promieniowanie od 5 do 25 razy wyższe od dopuszczalnej normy bezpieczeństwa dla zdrowia ludzkiego. Około dwie trzecie tej liczby zostały już sprzedane, pozostałe aparaty znajdują się w magazynach.

Matsushita Corp. jest zobowiązana do bezpłatnego usunięcia defektu z aparatów już sprzedanych. Jest to największa reklamacja w historii przemysłu telewizyjnego.

Telewizory były sprzedane pod nazwami marek: Panasonic, J. C. Penney, Penncrest i Bradford. Ukryty defekt w telewizorach wykryto półtora miesiąca temu.

"Nadmierne promieniowanie może występować bez świadomości właściciela telewizora" oświadczył dr Elder, ekspert w dziedzinie radiologii przy FDA. "Można mieć piękny obraz przy jednoczesnym promieniowaniu".

Dopóki aparaty nie zostaną naprawione, telewizorzy winni znajdować się przynajmniej w odległości 6 stóp od ekranu aparatu. Rodzice powinni zwracać szczególną uwagę na dzieci, które zwykle siadają tuż przy telewizorze.

Z przeszło 300 tys. wadliwych telewizorów, 250 tys. to model Panasonic; 52 tys. to J.

C. Penney lub Penncrest oraz 15 tys. model Bradford. Penncrest i J. C. Penney są sprzedawane przez sklepy J. C. Penney, podczas gdy Bradford przez sklepy W. T. Grant.

Numer seryjne reklamowanych telewizorów Panasonic to: 701, 702, 398, 252, 253, 254, 256, 256A, 701A, 398A, 911, 912, 911E, VTR, 911V, VTR, 314, 324, 201, 704, 910, 924, 944, 9514, 1524 oraz 2534.

Wszystkie te numery cyfrowe są poprzedzone literami "CT" w przypadku aparatów Panasonic.

Modele Penney są zaopatrzone w numery seryjne — 2888, 2868, 2875, 2876, 2877, 2878, 2915, 2874, 2901, 2875A, 2877A, 2876A oraz 2878A.

Reklamowane modele Grant — 79343, 79350 oraz 79301.

Klienci, którzy posiadają telewizory z takowym defektem zostaną poinformowani listownie przez firmę Matsushita Corp. i skierowani do punktu naprawy. Ponadto wszelkie zapytania można kierować wprost do producenta na nr. telefoniczny 800-447-4700. Rozmowa ta jest bezpłatna dla klientów.

Prośba Skazanego DURSO Odrzucona

Stanowa Komisja Ułaskawiająca (Illinois Parole and Pardon Board) odrzuciła prośbę Thomasa Durso, b. policjanta, który odsiaduje karę od 100 do 150 lat więzienia za tortury i morderstwo popełnione na handlarzu narkotyków Anthony Moschicano w 1964 roku.

Durso, który miał powiązania z syndykatem kryminalnym został w listopadzie ub. roku zwolniony na urlop, bez eskorty, co wywołało reakcję prokuratury. Przed urlopem pracował on w ośrodku Dept. Więziennictwa Joliet Work Release Center, ale cofnięto mu przywileje i obecnie odsiaduje karę w więzieniu Stateville.

Obrady Stanowej Izby Niższej Odroczone Do Czwartku, 16 Stycznia

Stanowa Izba Niższa została odroczone do czwartku, 16 stycznia, po 79 głosowaniach, które nie dały wyniku. Poślowie i tym razem nie zdołali wybrać przewodniczącego. Po 79 głosowaniu poseł stanowy William Redmond (D-Bensenville) miał 77 głosów, o 12 mniej niż potrzeba do wyboru przewodniczącego Izby. Wybory odroczone z powodu święta ustanowionego przez stan, rocznicy urodzin dr. Martina Luthera Kinga.

W 77 głosowaniu Choate otrzymał 15 głosów, dostatecznych aby nie dopuścić do wyboru Redmonda. Choate wygłosił przemówienie, atakując "siły polityczne", które nie dopuściły do jego wyboru.

Choate nie wymienił nazwisk, ale nikt nie wątpił, że cały atak jest skierowany na mayora Daley i gubernatora Walkera. Nawiązując do urodzin Kinga Choate powiedział "jesteśmy obrońcami wszystkich przesładowanych".

Po głosowaniu, które nie dało wyników, poseł Thomas Hanahan (D-McHenry) powiedział, że Redmonda trzeba zastąpić nowym kompromisowym kandydatem, doradzał także usunięcie wszystkich przywódców z poprzedniej sesji. Żądanie to jest nie do przyjęcia dla posłów popierających Redmonda, gdyż wśród usuniętych znalazłby się Gerald Shea (D-Riverside) i poseł Corneal Davis (D-Chicago), jedyny przywódca Murzyn.

Niektórzy demokraci chicagoccy — pisze korespondent Chicago Tribune — którzy na zalecenie posła Shea przeszli na stronę Redmonda po 38 głosowaniu, prywatnie nie szczędzili słów oburzenia z powodu "spisku" przeciw Choate.

Republikanie, których liczba w Izbie Niższej spada ze 101 do 76 solidarnie głosowali za wyborem swego przywódcy, posła Jamesa Washburna.



WATYKAN. — Z okazji "Światowego Dnia Pokoju", po uroczystej Mszy św., odprawionej w Bazylice Św. Piotra, Papież zaprosił pięciu chłopców z każdej grupy z różnych kontynentów świata, członków "Międzynarodowego Związku Chłopców" na obiad. Na zdjęciu widzimy Papieża jak nakłada na talerz jedzenie jednemu z chłopców. Prezes Związku prałat Joseph Roucairol, Francuz, stoi i przygląda się (po prawej). (UPI)

Rekordowe Dywidendy Dla Powiatu Cook

Skarbnik powiatu Cook Edward J. Rosewell oświadczył, iż w roku fiskalnym 1974 powiat zarobił tytułem dywidend od zainwestowanych funduszy \$29,953,162, czyli prawie o \$14 milionów więcej niż w poprzednim roku. Ponadto urząd skarbnika pobrał \$4,315,393 tytułem kar za zaleganie z podatkami.